

ŁODZKI EXPRESS

ilustrowany

Rok III Łódź, piątek 11 listopada 1955 r. Nr 270 (684)

4 ministrowie
rozpoczęli
dyskusję
nad sprawą
rozbrojenia

Min. Mołotow przedstawia propozycje ZSRR w sprawie redukcji zbrojeń i zakazu broni atomowej Propozycje 3 mocarstw zachodnich w sprawie rozbrojenia

GENEWA (PAP). — W czwartek 10 bm., odbyło się dziesiąte posiedzenie ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw. Przewodniczył szef delegacji brytyjskiej min. Mac Millan.

Ministrowie rozpoczęli rozpatrywanie drugiego punktu porządku dziennego konferencji, tj. sprawy rozbrojenia.

Wszyscy czterej ministrowie zabierali głos w tej sprawie. Minister Mołotow przedstawił nowe propozycje rządu radzieckiego w sprawie rozbrojenia, a minister Mac Millan złożył projekt mocarstw zachodnich.

Następne posiedzenie ministrów odbędzie się 11 listopada.

Poniżej podajemy tekst propozycji złożonych 10 bm.

Propozycje delegacji ZSRR

W celu zmniejszenia napięcia w stosunkach między państwami, umocnienia wzajemnego zaufania pomiędzy nimi i usunięcia groźby nowej wojny, rządy Związku Radzieckiego, Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji uznają, iż należy dążyć do zawarcia w jak najkrótszym czasie konwencji międzynarodowej w sprawie redukcji zbrojeń i zakazu broni atomowej.

W wyniku wymiany poglądów w sprawie redukcji zbrojeń i zakazu broni atomowej postanowiły one zgodnie co następuje:

1. Poziom sił zbrojnych USA, ZSRR i Chin powinien być ustalony w granicach od 1 do 1,5 miliona ludzi dla każdego z tych państw oraz dla Wielkiej Brytanii i Francji — po 650 tysięcy, przy czym poziom przewidziany dla Chin, jak również inne sprawy dotyczące sił zbrojnych Chin, powinny być rozpatrzone z udziałem rządu Chińskiej Republiki Ludowej.

Poziom sił zbrojnych wszystkich innych państw nie powinien przewyższać 150 tysięcy do 200 tysięcy ludzi; porozumienie w tej sprawie należy zawrzeć na odpowiedniej konferencji międzynarodowej.

2. Po zmniejszeniu sił zbrojnych o 75 proc. uzgodnionej normy redukcji należy wprowadzić w życie całkowity zakaz broni atomowej i wodorowej. Usunięcie tego rodzaju broni ze zbrojeń państw, oraz zniszczenie tej broni powinno nastąpić w toku redukcji zbrojeń, obejmującej pozostałe 25 proc. uzgodnionej normy redukcji. Wszystkie materiały atomowe powinny następnie być używane wyłącznie do celów pokojowych.

3. Jednocześnie z podjęciem kroków w celu przeprowadzenia redukcji zbrojeń i sił zbrojnych i przed wejściem w życie porozumienia w sprawie całkowitego zakazu broni atomowej i wodorowej, cztery mocarstwa złożą uroczyste zobowiązanie, że nie będą używały broni jądrowej, którą będą traktowały jako zakazaną. Wyjątki od tej zasady mogą być dopuszczone w celu obrony przed agresją, gdy Rada Bezpieczeństwa podejmie decyzję w tej sprawie.

4. Podjęcie jednego z pierwszych kroków w kierunku realizacji programu redukcji zbrojeń i zakazu broni atomowej i wodorowej zobowiązuje się do zaniechania doświadczeń w tym rodzaju broni.

5. Należy ustanowić skuteczną kontrolę międzynarodową nad wykonaniem zarzą-

żeń w sprawie redukcji zbrojeń i zakazu broni atomowej.

Ministrowie spraw zagranicznych czterech mocarstw uznali, że należy dążyć do nieodwrotnego porozumienia co do nieuregulowanych jeszcze zagadnień objętych powyższą konwencją, a podlegających rozpatrzeniu przez Organizację Narodów Zjednoczonych.

Powodując się pragnieniem złagodzenia napięcia międzynarodowego, umocnienia zaufania między państwami i położenia kresu wysiłkowi zbrojeń, ministrowie spraw zagranicznych uzgodnili, że konieczne jest w związku z tym rozwa-

Propozycje zachodnie

Czterej ministrowie spraw zagranicznych

1. Stwierdzają, że ich przedstawiciele w Podkomisji Rozbrojeniowej ONZ kontynuując swe wysiłki nad opracowaniem zadowalającego systemu rozbrojenia kierowali się dyktującą udziałem im przez czterech szefów rządów w Genewie 27 lipca 1955 roku.

2. Przyjmują do wiadomości prace dokonywane w duchu konferencji szefów rządów przez podkomisję w toku odbytych przez nią posiedzeń w nowym roku w okresie od 29 sierpnia do 7 października 1955 roku i wyrażają podziękowanie za jej wysiłki.

3. Wyrażają zgodę w następujących sprawach:

a) wyrzeczenie się takiego użycia broni jądrowej i wszelkich innych rodzajów broni, które w jakikolwiek sposób byłoby niezgodne z Kartą NZ;

b) konieczność ograniczenia i redukcji zbrojeń oraz sił zbrojnych;

c) konieczność poświęcenia zasobów materialnych jakie zostaną uzyskane dzięki porozumieniom w dziedzinie rozbrojenia, na pokojowy rozwój gospodarczy narodów, zarówno w celu podniesienia ich dobrobytu, jak i dla udzielenia pomocy krajom słabo rozwiniętym;

d) fakt, że skuteczny system inspekcji i kontroli stanowi kamień węgielny każdego programu rozbrojeniowego, i w związku z tym konieczność powołania organu odpowiedzialnego za inspekcję i kontrolę uzgodnionych zarządzeń w sprawie rozbrojenia, obwarowanych skutecznymi gwarancjami;

e) fakt, że istnieją nieuchwytnie dla kontroli międzynarodowej możliwości uniknięcia tej kontroli i zorganizowania ukrytej produkcji broni atomowej i wodorowej, nawet

nie przede wszystkim postanowieniami zawartymi:

a) w propozycji ZSRR z dnia 10 maja br. w sprawie redukcji zbrojeń i zakazu broni atomowej oraz usunięcia groźby nowej wojny.

b) w propozycji prezydenta Stanów Zjednoczonych z dnia 21 lipca w sprawie zdjęć lotniczych i wymiany informacji wojskowych.

c) w propozycjach rządu Wielkiej Brytanii w sprawie rozbrojenia, przedstawionych 21 lipca i 29 sierpnia, oraz

d) w propozycji rządu francuskiego, dotyczącej kontroli finansowej nad rozbrojeniem oraz przeznaczenia zwolnionych środków na cele pokojowe.

Równocześnie rządy Związku Radzieckiego, Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji, zdecydowane nie dopuścić do użycia broni atomowej i wodorowej, która jest bronią masowej zagłady i zdecydowane uwolnić narody od groźby niszczycielskiej wojny atomowej, uroczystie oświadczają:

Do czasu zawarcia konwencji międzynarodowej w sprawie redukcji zbrojeń i zakazu broni atomowej Związek Radziecki, Stany Zjednoczone, Wielka Brytania i Francja zobowiązują się, że nie użyją pierwszej broni atomowej i wodorowej przeciwko żadnemu krajowi, i wzywają inne państwa, by przyłączyły się do tej deklaracji.

jeśli istnieje formalne porozumienie w sprawie kontroli międzynarodowej;

f) konieczność kontynuowania przez każde państwo, w

(Dalszy ciąg na str. 2)

Paramonow i Gaszczyński skazani na karę śmierci

WARSZAWA (PAP). — 10 bm. — w ostatnim dniu procesu przeciwko groźnym bandytom — Jerzemu Paramonowowi i Kazimierzowi Gaszczyńskiemu, po przemówieniach prokuratora, obrońców oskarżonych i ostatecznym słowie obu podsądnych — zapadł wyrok.

Obaj bandyci zostali skazani na najwyższy wymiar kary — na karę śmierci.

Sąd w uzasadnieniu wyroku podkreślił, że obaj oskarżeni targnęli się na to, co jest najcenniejsze w naszym ustroju — na życie i zdrowie człowieka oraz że byli szczególnie niebezpiecznymi i niepoprawnymi przestępcami.

Co się dzieje NA BUDOWACH

Stara historia na Starym Mieście

Jak nas informuje korespondent Józef Sobczyński, plan robot listopadowych na budowie restauracji, w bloku 10 na Starym Mieście — nie zostanie wykonany. Nie można bowiem prowadzić robót bez dokumentacji przeznaczonej na instalację sanitarną (centralne ogrzewanie zostanie całkowicie przebudowane). Brak także dokumentacji na wykonanie schodów. Nie ma ponadto obliczeń statycznych i wykazu materiałów na podniesienie sufitu. Winię za zahamowanie robót ponosi Miastoprojekt ZOR w Warszawie, który nie nadesłał w terminie dokumentacji technicznej.

(Kr-ski)

Dziennikarze burmańscy przybyli do Warszawy

WARSZAWA (PAP). 10 bm. przybyła do Warszawy na zaproszenie Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich — 5-osobowa grupa dziennikarzy burmańskich. Ich przyjazd do Polski związany jest z zapowiedzianą wizytą w naszym kraju premiera Burmy — U Nu.

W pierwszym dniu pobytu goście odbyli wycieczkę po Warszawie.

10 elektrowni mogłoby obsłużyć uruchomiony

wczoraj

wielki kocioł w Jaworznie II

W czwartek 10 bm. w największej w kraju, wzniesionej w Planie 6-letnim siłowni — Jaworzno II włączony został do wstępnej eksploatacji nowy wielki kocioł. Jest to już przedostatni tego typu agregat przewidziany do uruchomienia w tym zakładzie.

Nowy kocioł, tak jak i poprzednie, wybudowany został w oparciu o pomoc Związku Radzieckiego.

Nowouruchomiony kocioł — to prawdziwy kolos. Dostarcza on 230 ton pary na godzinę. Jest to ilość, która wystarczałaby do zaopatrzenia w parę około 10 dużych elektrowni.

Nowy kocioł został wzniesiony i przekazany do eksploatacji w terminie o 4 miesiące krótszym niż pierwszy tego typu uruchomiony tu agregat.

Faure szachuje

parlament wnioskami

o votum zaufania

Dramatyczne debaty

w Zgromadzeniu

nad projektem

ordynacji wyborczej

PARYŻ. Dnia 9 bm. o godzinie 21 francuskie Zgromadzenie Narodowe rozpoczęło debaty nad rządowym projektem ustawy w sprawie skrócenia kadencji parlamentu do dnia 2 stycznia 1956 r. oraz ewentualnych zmian ordynacji wyborczej. Rada Republiki uchwaliła skrócenie kadencji zgromadzenia, z tym, że wprowadziła jednocześnie do tekstu projektu rządowego poprawkę przywracającą reakcyjną ordynację wyborczą, w której jednostka wyborcza jest powiat.

Dyskusja nad projektem rządowym toczy się już w Zgromadzeniu Narodowym od przeszło 15 dni. W pierwszej fazie dyskusji Zgromadzenie odrzuciło 12 projektów nowej ordynacji wyborczej, wyrażając jedynie zgodę na skrócenie kadencji parlamentu. W drugiej fazie Rada Republiki zatwierdziła uchwałę Zgromadzenia Narodowego, wnosząc jednak wspomnianą poprawkę, wprowadzającą reakcyjną ordynację wyborczą. Obecnie rozpoczęła się trzecia faza.

Obrazy Zgromadzenia Narodowego toczyły się w nocy z 9 na 10 bm. w bardzo napiętej atmosferze. Deputowani odrzucili koło 4 projekty ordynacji wyborczej. O godz. 5 nad ranem, premier Faure postawił sprawę zaufania w oparciu o wniosek komisji głosowania powszechnego. W myśl tego wniosku głosowanie ma się odbywać w departamentach, na listy wyborcze, bez prawa zawierania koalicji. Głosowanie nad votum zaufania odbędzie się w sobotę, o godzinie 14.

Postawienie przez premiera Faure'a sprawy zaufania ma, już miejsce po raz trzeci w ostatnich trzech tygodniach.

W ludowych Chinach



Jednym z węzłowych problemów w pracy nad podniesieniem produkcji rolnej w Chinach jest sprawa nawodnienia. Toteż poważne miejsce w planie 5-letnim zajmują zadania regulacji rzek i budowy zbiorników wodnych.

Na zdjęciu: przewodniczący ChRL Mao Tse-tung zwieżdża zbiornik wodny Kuantin koło Pekinu.

Fot. — CAF

Premier Norwegii przybył do Moskwy

SZTOKHOLM (PAP). — 10 bm. przybyła do Moskwy 7-osobowa delegacja rządu norweskiego z premierem Elnarem Gerhardsenem na czele. W skład delegacji wchodził m. in. minister handlu Norwegii Arne Skaug.



MOSKWA. — Rada miejska angielskiego miasta Birmingham zaprosiła delegację Szwedzką do odwiedzenia Birmingham.

Zaproszenie zostało przyjęte. Delegacja Szwedzka uda się do Birmingham na wiosnę 1956 r.

GENEWA. — Dnia 10 bm. odbyło się 25 spotkanie między przedstawicielami USA, ambasadorem Alexim Johnsonem a delegatem Chińskiej Republiki Ludowej, ambasadorem Wang Ping-nanem.

PARYŻ. — 10 bm. pracownicy francuskiego towarzystwa komunikacji lotniczych „Air France” zorganizowali strajk wysuwając żądanie podwyżki płac. Z powodu strajku zostało unieruchomionych szereg lotnisk francuskich.

NEW YORK. — „Washington Post” donosi, że w stanie Wirginia 23-letni Murzyn Howard Bromley zastrzelony został przez białego sklepikarza Histoną. Przy czynu morderstwa było położenie ręki przez Bromleya na ramieniu Hintoną, który uznał to za obraźliwą poulność. Hintoną aresztowano, a po złożeniu kaucji wypuszczono go na wolność.

KARACZI. — Przewodniczący Muzułmańskiej Ligi Ludowej w Pakistanie wschodnim, Roula-n Abdur Namid Khan Bhasani zażądał anulowania amerykańsko-pakistańskiego paktu wojskowego.

BUENOS AIRES. — W ogrodzie zoologicznym miał miejsce budzący grozę wypadek. Jedno z dzieci zwiędziało w ogrodzie 6-letni chłopak — wpadło do na pełnionego wodą rowu, który od dziesiątki wylęgł dla niedźwiedzi, od publiczności. Niedźwiedź spostrzegłszy dziecko rzucił się do wody, wyciągnął je na skałę wy-

biegu i rozszarpał na oczach publiczności. Policja i strażnicy ogrodu zoologicznego musieli zastrzelić niedźwiedzia, aby odebrać zwłoki dziecka.

BERLIN. — Jak podaje agencja DPA, stan zdrowia kanclerza Adenauera polepszył się. Lekarze zezwolili mu już na krótkie spacerki.

NEW YORK. — Jak donosi Agencja Associated Press, dnia 8 bm. w pobliżu miejscowości Marlin (Texas) uległ katastrofie 6-motorowy bombowiec odrzutowy typu „B-47”. Jest to samolot przeznaczony do transportowania bomb atomowych. Załoga samolotu — 3 oficerów — zginęła.

ANKARA. — Według wiadomości z Ankar, w katastrofie autobusu w pobliżu Erzerum zginęło 17 osób, a 34 odniosło rany. Autobus runął w przepaść na skutek nieuwagi kierowcy, który nie zablokował kół w chwili, gdy wyszedł z kabiny w celu usunięcia defektu w motorze.

TEL-AWIV. — W nocy z 8 na 9 bm. spadł w Palestynie deszcz o wyjątkowej gwałtowności. W rezultacie szereg dzielnic mieszkalnych w Tel-Awivie zostało zalanych wodą, która w wielu miejscach osiągnęła poziom dochodzący do 2 metrów. Straty ocenia się na wiele milionów funtów szterlingów.

W południowej części Izraela pokazały się poważne ilości szarańczy. Władze wezwały rolników do zwalczania tych owadów za pomocą środków chemicznych.

LONDYN. — Zespół Moisie-lewa, po niedawnym triumfie odniesionym w Paryżu, zdobył niebywały sukces w Londynie, dając pierwszy występ w sali „Em-press Hall”.

Tajemnica statku „JOYITA”

LONDYN (PAP). — Agencja Reutera podaje, że statek „Joyita” z 25 osobami na pokładzie, który 3 października wypłynął z portu Apia na wyspach Samoa do Tokelau (wyspy Archipelagu Fidżi w pobliżu Australii), zaginął bez wieści.

Obecnie został on dostrzeżony przez załogę statku „Tuvalu”, gdy dryfował w pobliżu wyspy Vanua Levu (Archipelag Fidżi) bez oznak życia na pokładzie. Kapitan statku „Tuvalu” ogłosił przez radio, że komin i mostek kapitański „Joyity” zostały zerwane i zmyte przez fale.

Statek „Joyita” należał do jednego z profesorów uniwersytetu na Wyspach Hawajskich. Wśród osób znajdujących się na pokładzie „Joyity” było 6 Europejczyków.

Czechosłowacja zapropowała Indiom zbudowanie wielkiej huty

Prasa podaje, że Czechosłowacja zaproponowała wybudowanie w Indiach huty o mocy produkcyjnej miliona ton stali rocznie oraz gotowa jest udzielić Indiom długoterminowej pożyczki w wysokości 1 miliarda rupii. Pożyczka ta miałaby być spłacona w ciągu 25 lat.

Rekord katastrof samochodowych

HAGA (PAP). Rekord wypadków samochodowych został niewątpliwie ustanowiony dnia 10 bm. na 27-kilometrowym odcinku szosy między Hagą a Rotterdamem, gdzie między godziną 18.30 a 20 zdarzyły się z sobą 32 samochody. Serię zdarzeń wywołało zablokowanie szosy przez samochód ciężarowy i osobowy, które zwarły się wśród ulewnej deszczu i ciemności. Powstał zator, w którym jeden samochód wpadł na drugi. We wszystkich wypadkach tylko jeden kierowca odniósł obrażenia.

Nie budownictwo na pokaz z wymyślnymi ozdobami fasad lecz troska o wygodę i dobre wyposażenie wnętrz powinna cechować współczesną architekturę

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie usunięcia przerostów w budownictwie i projektowaniu

MOSKWA (PAP). — Opublikowano tu uchwałę Komitetu Centralnego KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie przerostów w projektowaniu i budownictwie. Uchwałę podpisał sekretarz Komitetu Centralnego KPZR — N. S. Chruszczow i przewodniczący Rady Ministrów ZSRR — N. A. Bulganin.

Uchwała stwierdza m. in., że liczni architekci i biura projektowe dbają jedynie o zewnętrzną, pokazową stronę architektury, obfitującą w pełne przepychu ozdoby, co nie jest zgodne z linią partii i rządu w dziedzinie architektury i budownictwa. Pasjonując się budownictwem na pokaz, wielu architektów zajmuje się głównie upiększaniem fasad gmachów, nie dba o dobre rozplanowanie wnętrz oraz wyposażenie domów i mieszkań, bagatelizuje sprawę zapewnienia mieszkańcom koniecznych wygód, lekceważąc wymogi gospodarki i normalnej eksploatacji budynków.

Komitet Centralny KPZR i Rada Ministrów ZSRR — czytamy — potępiają stanowczo te błędy jako sprzeczne z linią partii i rządu, przynoszące znaczne szkody gospodarce narodowej i hamujące polepszenie warunków mieszkaniowych i kulturalno-bytowych ludzi pracy.

Uchwała podkreśla, że projektując i budując domy i inne obiekty architekci i inżynierowie powinni zwracać uwagę głównie na zagadnienie oszczędnego budownictwa, zapewnienia możliwie największych wygód ludności, dobrego wyposażenia domów mieszkalnych, szkół, szpitali i innych budynków oraz zaspokajania potrzeb i dzielenia mieszkań.

KC KPZR i Rada Ministrów ZSRR wskazują, że architektura radziecka powinna cechować prostotą, harmonijnością form i oszczędny charakter rozwiązań architektonicznych. Estetyczny wygląd zewnętrzny gmachów i innych obiektów powinien być osiągnięty nie przez umieszczanie wymyślnych, drogiego elementów dekoracyjnych, lecz dzięki organicznemu powiązaniu form architektonicznych z przeznaczeniem tych gmachów.

Wzrastają wpływy demokratów w USA

NOWY JORK (PAP). — W niektórych stanach USA odbyły się 8 bm. wybory do władz stanowych i lokalnych. Dotychczasowe, niekompletne jeszcze wyniki tych wyborów, podane przez agencje amerykańskie, wskazują na zwycięstwo partii demokratycznej, która znacznie zwiększyła swój dotychczasowy stan posiadania we władzach stanowych i miejskich.

Jak podaje agencja United Press, kandydaci partii demokratycznej zdobyli większość stanowisk m. in. w stanach Connecticut, Kentucky, Pensylwania i Nowy Jork. W stanie Indiana, gdzie republikanie zajmowali dotychczas 70 czołowych miejsc w aparacie stanowym, a demokraci 33, obecnie w wyniku wyborów republikanie utrzymali jedynie 26 miejsc, natomiast reszta przypadła demokratom. W stanie Nowy Jork demokraci zajęli czołowe stanowiska we władzach 48 większych miast.

Rozpoczęcie debaty nad problemem koreańskim

NOWY JORK (PAP). — W środę, 9 bm., Komisja Polityczna Zgromadzenia Ogólnego NZ postanowiła bez głosowania przystąpić do rozpatrywania kwestii koreańskiej, pomijając kwestię Algierii i rozbrojenia. Wniosek w tej sprawie zgłosił delegat Kolumbii Urrutia. Propozycja ta nie spotkała się ze sprzeciwem.

Delegat Anglii Dixon wyraził pogląd, że Komisja Polityczna nie może zająć się obecnie sprawą rozbrojenia, ponieważ sprawa ta będzie przedmiotem obrad konferencji genewskiej.

Delegat Syrii Szukairi zgłosił formalny wniosek o zaproszenie do udziału w dyskusji przedstawicieli Korei południowej i Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej.

Na wniosek delegata Indii dyskusja została odroczone.

Z kraju

SESJA NAUKOWA
UNIWERSYTETU
WARSZAWSKIEGO

9 bm. rozpoczęły się dwudniowe obrady sesji naukowej, zorganizowanej przez Uniwersytet Warszawski z okazji 10-lecia Polski Ludowej, w celu podsumowania 10-letniego dorobku naukowego i dydaktycznego tej uczelni.

Uroczystość otwarcia sesji zgromadziła profesorów, pracowników naukowych i młodzież akademicką tej uczelni oraz przedstawicieli wyższych uczelni Warszawy i całego kraju. Na sesję przybył minister szkolnictwa wyższego — Adam Rapacki.

ROZWÓJ BADAŃ NAUKOWYCH
W SZCZECINIE

W Szczecinie utworzona została ostatnio nowa placówka naukowa — pracownia istniejącego przy Instytucie Historii PAN Zakładu Historii Pomorza. Kierownikiem pracowni został adiunkt Instytutu Historii PAN — mgr Henryk Lesiński.

Nowa placówka naukowa zajmie się m. in. pracami badawczymi w dziedzinie rozwoju miast na Pomorzu Zach. w okresie rozdrobnienia feudalnego od XIII do połowy XV wieku. Opracowana tu została również monografia Szczecina.

Autograf „Grażyny” wzbogacił zbiory Muzeum Mickiewiczowskiego

WARSZAWA. Zbiory Muzeum Adama Mickiewicza w Warszawie wzbogaciły się ostatnio o niezwykle cenną pozycję — autograf „Grażyny”, który został nabyty ze zbiorów prywatnych.

Jest to jeden z trzech dużych autografów, które pozostały po wielkim poecie. Oprócz „Grażyny”, w zbiorach „Ossolineum” znajduje się autograf „Pana Tadeusza” a w Bibliotece Kórnickiej pod Poznaniem — rękopis „Dziadów” część III.

Unia Płd.-Afrkańska odwołała swych przedstawicieli z ONZ

NOWY JORK (PAP). Specjalna Komisja Polityczna zakończyła debatę nad sprawą dyskryminacji rasowej stosowanej wobec ludności murzyńskiej w Afryce Południowej.

Uczestnicy debaty uchwalili w głosowaniu imiennym rezolucję 17 krajów arabskich i azjatyckich oraz Boliwii.

Rezolucja wyraża zaniepokojenie nie polityką dyskryminacji, stosowaną przez rząd Unii Południowo-Afrkańskiej i wzywa go do przestrzegania zobowiązań wynikających z Karty NZ. Poza tym rezolucja poleca 3-osobowej komisji ONZ, badającej sytuację ludności murzyńskiej w Afryce Południowej, by kontynuowała swą działalność. Jednocześnie wzywa ona rząd Unii Południowo-Afrkańskiej do współpracy z komisją, która ma przedstawić sprawozdanie XI sesji Zgromadzenia Ogólnego.

Delegacja Unii Południowo-Afrkańskiej, która bojkotowała debatę, wzięła udział tylko w głosowaniu. Natychmiast po ogłoszeniu wyników, przewodniczący delegacji Unii Południowo-Afrkańskiej do Plessis za komunikował, iż rząd Unii Południowo-Afrkańskiej „po bardzo poważnej rozprawie postanowił odwołać z obecnej sesji zarówno delegację Unii, jak i jej stałego przedstawiciela w ONZ”.

W kołach politycznych ONZ ocenia się krok Unii Południowo-Afrkańskiej jako dalszą próbę państw posiadających kolonie w kierunku wyrzucenia nacisku na kraje Afryki i Azji, by nie wysuwały problemów nacisku kolonialnego na forum Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Po wycofaniu się delegacji francuskiej i Unii Południowo-Afrkańskiej z obrad, liczba uczestników obecnej sesji Zgromadzenia Ogólnego spadła z 60 do 58.

Gdy 4 ministrowie rozpoczęli dyskusję na temat rozbrojenia

W „Prawdzie” ukazał się artykuł Borowskiego pt. „Narody oczekują praktycznych kroków w celu zaprzestania wysiłku zbrojeń”.

Dyskusja ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw nad sprawą rozbrojenia — pisał „Prawda” — niewątpliwie skupi baczną uwagę społeczeństwa we wszystkich krajach.

Niestety, mimo że rozmowy w sprawie rozbrojenia doprowadziły ostatnio do znacznego zbliżenia stanowisk, nie osiągnięto dotychczas porozumienia. Równocześnie nie tylko nie zaprzestaje się wysiłku zbrojeń, lecz nawet się go wzmacnia.

Opólna suma wydatków wojskowych krajów paktu atlantyckiego zwiększyła się z 18,5 miliarda dolarów w 1949 r. do 65 miliardów dolarów w 1953 r. Przed drugą wojną światową te same kraje przeznaczały na zbrojenia ogółem 3,4 miliarda dolarów, tzn. 20 razy mniej niż w roku 1953.

Bezpośrednie wydatki wojskowe Stanów Zjednoczonych w roku finansowym 1948—49 wynosiły 33 proc., a w roku 1953—54 — już 69 proc. ogółu wydatków budżetu federalnego (przewyższając 40 razy wydatki wojskowe z roku 1937). W październiku br. Agencja United Press podała oświadczenie ministra obrony Stanów Zjednoczonych Wilsona, który stwierdził, iż „wydatki wojskowe przeznaczone na rok 1957 być może, będą o 500 milionów — 1 miliard dolarów większe niż w bieżącym roku finansowym”.

Według oficjalnych danych, tylko na produkcję broni atomowej wydatkowane w Stanach Zjednoczonych w roku finansowym 1945—46 418 milionów dolarów, w roku 1952—53 — 1,7 miliarda dolarów, a w roku 1954—55 wydatkowane 2,2 miliarda dolarów!

Z roku na rok wzrastają wydatki wojskowe Wielkiej Brytanii. W roku 1948—49 wynosiły one 24 proc., a w 1953—54 roku — 38 proc. wszystkich wydatków budżetu.

We Francji bezpośrednie wydatki wojskowe w roku 1949 wynosiły 24 proc., a w 1954 r. prawie 33 proc. wszystkich wydatków budżetowych.

Oczywiście Związek Radziecki nie może nie uwzględnić sytuacji międzynarodowej, zwłaszcza sytuacji w Europie, jaka ukształtowała się po zawarciu układów paryskich. Związek Radziecki nie może nie uwzględniać faktu, że mocarstwa zachodnie zbroją się po zęby, montują wszędzie bloki militarne i zakładają bazy woj-

W Genewie

Dlaczego nie powiódł się zamiar zamknięcia dyskusji nad pierwszym punktem

Nowe propozycje Związku Radzieckiego torują drogę dalszej dyskusji 4 ministrów

Po ożywionej wymianie zdań na środowisku posiedzeniu ministrów zachodni zrobili próbę zamknięcia dyskusji nad pierwszym punktem porządku dziennego. Oczyma duszy widzieli już tytuły gazet: „ZSRR uniemożliwia dalszą dyskusję”. Min. Molotow przekreślił tę intrygę, składając dwa nowe wnioski.

Pierwszy dotyczy układu o nieagresji między państwami należącymi do paktu atlantyckiego i państwami, które podpisały układ warszawski. Stwierdza on:

Kierując się dążeniem do umocnienia pokoju i uznając, że jest rzeczą konieczną przyczynić się do wszczęcia rozmów o umocnienie międzynarodowego oraz ustanowienia zaufania w stosunkach między państwami, rządy Związku Radzieckiego, Stanów Zjednoczonych, Francji i Wielkiej Brytanii uzgodniły, iż interesom utrzymania pokoju w Europie odpowiadałoby zawarcie układu między państwami — uczestnikami paktu atlantyckiego i unii zachodnio-europejskiej z jednej strony a państwami — uczestnikami układu warszawskiego z drugiej strony. Układ taki mógłby być oparty na następujących zasadach:

1. Państwa — uczestnicy paktu atlantyckiego i układów paryskich z jednej strony oraz państwa — uczestnicy układu warszawskiego z drugiej strony zobowiązują się nie stosować przeciwko sobie siły zbrojnej. Zobowiązanie to nie powinno ograniczać prawa państw do samobrony indywidualnej lub zbiorowej, przewidzianego w artykule 51 Karty NZ, w wypadku napadów zbrojnych.

2. Państwa — uczestnicy układu podejmują zobowiązanie wzajemnego konsultowania się w razie powstania między nimi rozbieżności i sporów, które mogłyby zagrozić utrzymaniu pokoju w Europie.

3. Układ ma charakter tymczasowy i obowiązuje dopóty, dopóki nie zostanie zastąpiony układem o utworzeniu systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie.

Drugi natomiast był zawarty w oświadczeniu min. Molotowa.

Jeśli tryw mocarstwa zachodnie — powiedział minister Molotow — nie są gotowe przyjąć tej propozycji, to rząd radziecki proponuje omówienie sprawy nie wycofania wojsk, lecz istotnego zmniejszenia stanu liczebnego obcych

wojsk w Niemczech. Delegacja radziecka proponuje zmniejszenie, na przykład, o 50 proc. wojsk czterech mocarstw w Niemczech. Zgłaszając propozycję w sprawie zmniejszenia liczebności wojsk ZSRR, USA, Anglii i Francji znajdujących się na terytorium Niemiec o 50 proc., proponujemy jednocześnie zredukowanie ogólnego stanu liczebnego sił zbrojnych każdego z czterech mocarstw o kontyngenty, wycofane z Niemiec.

Ministrowie zachodni nie mogli odmówić dyskusji nad tymi wnioskami i wobec tego wyrażili musieć zgodę na to, by pierwszy punkt porządku dziennego został nie zamknięty, ale odroczony. Oba wnioski radzieckie są tak proste i tak bardzo przemawiające do serc i umysłów każdego człowieka — na Wschodzie czy na Zachodzie — że ministrom zachodnim nie łatwo będzie znaleźć argumentację, jeśli zechcą te wnioski odrzucić.

Na razie konferencja przystąpiła do dyskusji nad drugim punktem porządku dziennego — nad sprawą rozbrojenia. W przyszłym tygodniu oczekiwane jest sprawozdanie ekspertów przygotowujących wnioski co do punktu trzeciego — kontaktów gospodarczych i kulturalnych między Wschodem i Zachodem.

Niesposób jeszcze przewidzieć, jak potoczą się dalsze obrady konferencji. Doświadczenia ostatnich kilku dni pokazują, że poczynione przez 3 ministrów zachodnich próby zerwania dyskusji między Wschodem i Zachodem, zapoczątkowanej przez wielką czwórkę zawodzą.

Niesposób jeszcze przewidzieć, jak potoczą się dalsze obrady konferencji. Doświadczenia ostatnich kilku dni pokazują, że poczynione przez 3 ministrów zachodnich próby zerwania dyskusji między Wschodem i Zachodem, zapoczątkowanej przez wielką czwórkę zawodzą.

Niesposób jeszcze przewidzieć, jak potoczą się dalsze obrady konferencji. Doświadczenia ostatnich kilku dni pokazują, że poczynione przez 3 ministrów zachodnich próby zerwania dyskusji między Wschodem i Zachodem, zapoczątkowanej przez wielką czwórkę zawodzą.

Niesposób jeszcze przewidzieć, jak potoczą się dalsze obrady konferencji. Doświadczenia ostatnich kilku dni pokazują, że poczynione przez 3 ministrów zachodnich próby zerwania dyskusji między Wschodem i Zachodem, zapoczątkowanej przez wielką czwórkę zawodzą.

Niesposób jeszcze przewidzieć, jak potoczą się dalsze obrady konferencji. Doświadczenia ostatnich kilku dni pokazują, że poczynione przez 3 ministrów zachodnich próby zerwania dyskusji między Wschodem i Zachodem, zapoczątkowanej przez wielką czwórkę zawodzą.

Niesposób jeszcze przewidzieć, jak potoczą się dalsze obrady konferencji. Doświadczenia ostatnich kilku dni pokazują, że poczynione przez 3 ministrów zachodnich próby zerwania dyskusji między Wschodem i Zachodem, zapoczątkowanej przez wielką czwórkę zawodzą.

Niesposób jeszcze przewidzieć, jak potoczą się dalsze obrady konferencji. Doświadczenia ostatnich kilku dni pokazują, że poczynione przez 3 ministrów zachodnich próby zerwania dyskusji między Wschodem i Zachodem, zapoczątkowanej przez wielką czwórkę zawodzą.

Niesposób jeszcze przewidzieć, jak potoczą się dalsze obrady konferencji. Doświadczenia ostatnich kilku dni pokazują, że poczynione przez 3 ministrów zachodnich próby zerwania dyskusji między Wschodem i Zachodem, zapoczątkowanej przez wielką czwórkę zawodzą.

Niesposób jeszcze przewidzieć, jak potoczą się dalsze obrady konferencji. Doświadczenia ostatnich kilku dni pokazują, że poczynione przez 3 ministrów zachodnich próby zerwania dyskusji między Wschodem i Zachodem, zapoczątkowanej przez wielką czwórkę zawodzą.

Niesposób jeszcze przewidzieć, jak potoczą się dalsze obrady konferencji. Doświadczenia ostatnich kilku dni pokazują, że poczynione przez 3 ministrów zachodnich próby zerwania dyskusji między Wschodem i Zachodem, zapoczątkowanej przez wielką czwórkę zawodzą.

Niesposób jeszcze przewidzieć, jak potoczą się dalsze obrady konferencji. Doświadczenia ostatnich kilku dni pokazują, że poczynione przez 3 ministrów zachodnich próby zerwania dyskusji między Wschodem i Zachodem, zapoczątkowanej przez wielką czwórkę zawodzą.

Niesposób jeszcze przewidzieć, jak potoczą się dalsze obrady konferencji. Doświadczenia ostatnich kilku dni pokazują, że poczynione przez 3 ministrów zachodnich próby zerwania dyskusji między Wschodem i Zachodem, zapoczątkowanej przez wielką czwórkę zawodzą.

Niesposób jeszcze przewidzieć, jak potoczą się dalsze obrady konferencji. Doświadczenia ostatnich kilku dni pokazują, że poczynione przez 3 ministrów zachodnich próby zerwania dyskusji między Wschodem i Zachodem, zapoczątkowanej przez wielką czwórkę zawodzą.

Niesposób jeszcze przewidzieć, jak potoczą się dalsze obrady konferencji. Doświadczenia ostatnich kilku dni pokazują, że poczynione przez 3 ministrów zachodnich próby zerwania dyskusji między Wschodem i Zachodem, zapoczątkowanej przez wielką czwórkę zawodzą.

Niesposób jeszcze przewidzieć, jak potoczą się dalsze obrady konferencji. Doświadczenia ostatnich kilku dni pokazują, że poczynione przez 3 ministrów zachodnich próby zerwania dyskusji między Wschodem i Zachodem, zapoczątkowanej przez wielką czwórkę zawodzą.

Niesposób jeszcze przewidzieć, jak potoczą się dalsze obrady konferencji. Doświadczenia ostatnich kilku dni pokazują, że poczynione przez 3 ministrów zachodnich próby zerwania dyskusji między Wschodem i Zachodem, zapoczątkowanej przez wielką czwórkę zawodzą.

Niesposób jeszcze przewidzieć, jak potoczą się dalsze obrady konferencji. Doświadczenia ostatnich kilku dni pokazują, że poczynione przez 3 ministrów zachodnich próby zerwania dyskusji między Wschodem i Zachodem, zapoczątkowanej przez wielką czwórkę zawodzą.

Niesposób jeszcze przewidzieć, jak potoczą się dalsze obrady konferencji. Doświadczenia ostatnich kilku dni pokazują, że poczynione przez 3 ministrów zachodnich próby zerwania dyskusji między Wschodem i Zachodem, zapoczątkowanej przez wielką czwórkę zawodzą.

Niesposób jeszcze przewidzieć, jak potoczą się dalsze obrady konferencji. Doświadczenia ostatnich kilku dni pokazują, że poczynione przez 3 ministrów zachodnich próby zerwania dyskusji między Wschodem i Zachodem, zapoczątkowanej przez wielką czwórkę zawodzą.

Niesposób jeszcze przewidzieć, jak potoczą się dalsze obrady konferencji. Doświadczenia ostatnich kilku dni pokazują, że poczynione przez 3 ministrów zachodnich próby zerwania dyskusji między Wschodem i Zachodem, zapoczątkowanej przez wielką czwórkę zawodzą.

Niesposób jeszcze przewidzieć, jak potoczą się dalsze obrady konferencji. Doświadczenia ostatnich kilku dni pokazują, że poczynione przez 3 ministrów zachodnich próby zerwania dyskusji między Wschodem i Zachodem, zapoczątkowanej przez wielką czwórkę zawodzą.

Niesposób jeszcze przewidzieć, jak potoczą się dalsze obrady konferencji. Doświadczenia ostatnich kilku dni pokazują, że poczynione przez 3 ministrów zachodnich próby zerwania dyskusji między Wschodem i Zachodem, zapoczątkowanej przez wielką czwórkę zawodzą.

Niesposób jeszcze przewidzieć, jak potoczą się dalsze obrady konferencji. Doświadczenia ostatnich kilku dni pokazują, że poczynione przez 3 ministrów zachodnich próby zerwania dyskusji między Wschodem i Zachodem, zapoczątkowanej przez wielką czwórkę zawodzą.

Niesposób jeszcze przewidzieć, jak potoczą się dalsze obrady konferencji. Doświadczenia ostatnich kilku dni pokazują, że poczynione przez 3 ministrów zachodnich próby zerwania dyskusji między Wschodem i Zachodem, zapoczątkowanej przez wielką czwórkę zawodzą.

Niesposób jeszcze przewidzieć, jak potoczą się dalsze obrady konferencji. Doświadczenia ostatnich kilku dni pokazują, że poczynione przez 3 ministrów zachodnich próby zerwania dyskusji między Wschodem i Zachodem, zapoczątkowanej przez wielką czwórkę zawodzą.

Niesposób jeszcze przewidzieć, jak potoczą się dalsze obrady konferencji. Doświadczenia ostatnich kilku dni pokazują, że poczynione przez 3 ministrów zachodnich próby zerwania dyskusji między Wschodem i Zachodem, zapoczątkowanej przez wielką czwórkę zawodzą.

Niesposób jeszcze przewidzieć, jak potoczą się dalsze obrady konferencji. Doświadczenia ostatnich kilku dni pokazują, że poczynione przez 3 ministrów zachodnich próby zerwania dyskusji między Wschodem i Zachodem, zapoczątkowanej przez wielką czwórkę zawodzą.

Niesposób jeszcze przewidzieć, jak potoczą się dalsze obrady konferencji. Doświadczenia ostatnich kilku dni pokazują, że poczynione przez 3 ministrów zachodnich próby zerwania dyskusji między Wschodem i Zachodem, zapoczątkowanej przez wielką czwórkę zawodzą.

Niesposób jeszcze przewidzieć, jak potoczą się dalsze obrady konferencji. Doświadczenia ostatnich kilku dni pokazują, że poczynione przez 3 ministrów zachodnich próby zerwania dyskusji między Wschodem i Zachodem, zapoczątkowanej przez wielką czwórkę zawodzą.

Niesposób jeszcze przewidzieć, jak potoczą się dalsze obrady konferencji. Doświadczenia ostatnich kilku dni pokazują, że poczynione przez 3 ministrów zachodnich próby zerwania dyskusji między Wschodem i Zachodem, zapoczątkowanej przez wielką czwórkę zawodzą.

Niesposób jeszcze przewidzieć, jak potoczą się dalsze obrady konferencji. Doświadczenia ostatnich kilku dni pokazują, że poczynione przez 3 ministrów zachodnich próby zerwania dyskusji między Wschodem i Zachodem, zapoczątkowanej przez wielką czwórkę zawodzą.

Niesposób jeszcze przewidzieć, jak potoczą się dalsze obrady konferencji. Doświadczenia ostatnich kilku dni pokazują, że poczynione przez 3 ministrów zachodnich próby zerwania dyskusji między Wschodem i Zachodem, zapoczątkowanej przez wielką czwórkę zawodzą.

Niesposób jeszcze przewidzieć, jak potoczą się dalsze obrady konferencji. Doświadczenia ostatnich kilku dni pokazują, że poczynione przez 3 ministrów zachodnich próby zerwania dyskusji między Wschodem i Zachodem, zapoczątkowanej przez wielką czwórkę zawodzą.

Niesposób jeszcze przewidzieć, jak potoczą się dalsze obrady konferencji. Doświadczenia ostatnich kilku dni pokazują, że poczynione przez 3 ministrów zachodnich próby zerwania dyskusji między Wschodem i Zachodem, zapoczątkowanej przez wielką czwórkę zawodzą.

Niesposób jeszcze przewidzieć, jak potoczą się dalsze obrady konferencji. Doświadczenia ostatnich kilku dni pokazują, że poczynione przez 3 ministrów zachodnich próby zerwania dyskusji między Wschodem i Zachodem, zapoczątkowanej przez wielką czwórkę zawodzą.

Niesposób jeszcze przewidzieć, jak potoczą się dalsze obrady konferencji. Doświadczenia ostatnich kilku dni pokazują, że poczynione przez 3 ministrów zachodnich próby zerwania dyskusji między Wschodem i Zachodem, zapoczątkowanej przez wielką czwórkę zawodzą.

Niesposób jeszcze przewidzieć, jak potoczą się dalsze obrady konferencji. Doświadczenia ostatnich kilku dni pokazują, że poczynione przez 3 ministrów zachodnich próby zerwania dyskusji między Wschodem i Zachodem, zapoczątkowanej przez wielką czwórkę zawodzą.

Niesposób jeszcze przewidzieć, jak potoczą się dalsze obrady konferencji. Doświadczenia ostatnich kilku dni pokazują, że poczynione przez 3 ministrów zachodnich próby zerwania dyskusji między Wschodem i Zachodem, zapoczątkowanej przez wielką czwórkę zawodzą.

Niesposób jeszcze przewidzieć, jak potoczą się dalsze obrady konferencji. Doświadczenia ostatnich kilku dni pokazują, że poczynione przez 3 ministrów zachodnich próby zerwania dyskusji między Wschodem i Zachodem, zapoczątkowanej przez wielką czwórkę zawodzą.

Niesposób jeszcze przewidzieć, jak potoczą się dalsze obrady konferencji. Doświadczenia ostatnich kilku dni pokazują, że poczynione przez 3 ministrów zachodnich próby zerwania dyskusji między Wschodem i Zachodem, zapoczątkowanej przez wielką czwórkę zawodzą.

Niesposób jeszcze przewidzieć, jak potoczą się dalsze obrady konferencji. Doświadczenia ostatnich kilku dni pokazują, że poczynione przez 3 ministrów zachodnich próby zerwania dyskusji między Wschodem i Zachodem, zapoczątkowanej przez wielką czwórkę zawodzą.

Niesposób jeszcze przewidzieć, jak potoczą się dalsze obrady konferencji. Doświadczenia ostatnich kilku dni pokazują, że poczynione przez 3 ministrów zachodnich próby zerwania dyskusji między Wschodem i Zachodem, zapoczątkowanej przez wielką czwórkę zawodzą.

Niesposób jeszcze przewidzieć, jak potoczą się dalsze obrady konferencji. Doświadczenia ostatnich kilku dni pokazują, że poczynione przez 3 ministrów zachodnich próby zerwania dyskusji między Wschodem i Zachodem, zapoczątkowanej przez wielką czwórkę zawodzą.

Niesposób jeszcze przewidzieć, jak potoczą się dalsze obrady konferencji. Doświadczenia ostatnich kilku dni pokazują, że poczynione przez 3 ministrów zachodnich próby zerwania dyskusji między Wschodem i Zachodem, zapoczątkowanej przez wielką czwórkę zawodzą.

Niesposób jeszcze przewidzieć, jak potoczą się dalsze obrady konferencji. Doświadczenia ostatnich kilku dni pokazują, że poczynione przez 3 ministrów zachodnich próby zerwania dyskusji między Wschodem i Zachodem, zapoczątkowanej przez wielką czwórkę zawodzą.

Niesposób jeszcze przewidzieć, jak potoczą się dalsze obrady konferencji. Doświadczenia ostatnich kilku dni pokazują, że poczynione przez 3 ministrów zachodnich próby zerwania dyskusji między Wschodem i Zachodem, zapoczątkowanej przez wielką czwórkę zawodzą.

Niesposób jeszcze przewidzieć, jak potoczą się dalsze obrady konferencji. Doświadczenia ostatnich kilku dni pokazują, że poczynione przez 3 ministrów zachodnich próby zerwania dyskusji między Wschodem i Zachodem, zapoczątkowanej przez wielką czwórkę zawodzą.

Niesposób jeszcze przewidzieć, jak potoczą się dalsze obrady konferencji. Doświadczenia ostatnich kilku dni pokazują, że poczynione przez 3 ministrów zachodnich próby zerwania dyskusji między Wschodem i Zachodem, zapoczątkowanej przez wielką czwórkę zawodzą.

Niesposób jeszcze przewidzieć, jak potoczą się dalsze obrady konferencji. Doświadczenia ostatnich kilku dni pokazują, że poczynione przez 3 ministrów zachodnich próby zerwania dyskusji między Wschodem i Zachodem, zapoczątkowanej przez wielką czwórkę zawodzą.

Niesposób jeszcze przewidzieć, jak potoczą się dalsze obrady konferencji. Doświadczenia ostatnich kilku dni pokazują, że poczynione przez 3 ministrów zachodnich próby zerwania dyskusji między Wschodem i Zachodem, zapoczątkowanej przez wielką czwórkę zawodzą.

Niesposób jeszcze przewidzieć, jak potoczą się dalsze obrady konferencji. Doświadczenia ostatnich kilku dni pokazują, że poczynione przez 3 ministrów zachodnich próby zerwania dyskusji między Wschodem i Zachodem, zapoczątkowanej przez wielką czwórkę zawodzą.

Niesposób jeszcze przewidzieć, jak potoczą się dalsze obrady konferencji. Doświadczenia ostatnich kilku dni pokazują, że poczynione przez 3 ministrów zachodnich próby zerwania dyskusji między Wschodem i Zachodem, zapoczątkowanej przez wielką czwórkę zawodzą.

Niesposób jeszcze przewidzieć, jak potoczą się dalsze obrady konferencji. Doświadczenia ostatnich kilku dni pokazują, że poczynione przez 3 ministrów zachodnich próby zerwania dyskusji między Wschodem i Zachodem, zapoczątkowanej przez wielką czwórkę zawodzą.

Niesposób jeszcze przewidzieć, jak potoczą się dalsze obrady konferencji. Doświadczenia ostatnich kilku dni pokazują, że poczynione przez 3 ministrów zachodnich próby zerwania dyskusji między Wschodem i Zachodem, zapoczątkowanej przez wielką czwórkę zawodzą.

Niesposób jeszcze przewidzieć, jak potoczą się dalsze obrady konferencji. Doświadczenia ostatnich kilku dni pokazują, że poczynione przez 3 ministrów zachodnich próby zerwania dyskusji między Wschodem i Zachodem, zapoczątkowanej przez wielką czwórkę zawodzą.

Niesposób jeszcze przewidzieć, jak potoczą się dalsze obrady konferencji. Doświadczenia ostatnich kilku dni pokazują, że poczynione przez 3 ministrów zachodnich próby zerwania dyskusji między Wschodem i Zachodem, zapoczątkowanej przez wielką czwórkę zawodzą.

Niesposób jeszcze przewidzieć, jak potoczą się dalsze obrady konferencji. Doświadczenia ostatnich kilku dni pokazują, że poczynione przez 3 ministrów zachodnich próby zerwania dyskusji między Wschodem i Zachodem, zapoczątkowanej przez wielką czwórkę zawodzą.

Niesposób jeszcze przewidzieć, jak potoczą się dalsze obrady konferencji. Doświadczenia ostatnich kilku dni pokazują, że poczynione przez 3 ministrów zachodnich próby zerwania dyskusji między Wschodem i Zachodem, zapoczątkowanej przez wielką czwórkę zawodzą.

Niesposób jeszcze przewidzieć, jak potoczą się dalsze obrady konferencji. Doświadczenia ostatnich kilku dni pokazują, że poczynione przez 3 ministrów zachodnich próby zerwania dyskusji między Wschodem i Zachodem, zapoczątkowanej przez wielką czwórkę zawodzą.

Niesposób jeszcze przewidzieć, jak potoczą się dalsze obrady konferencji. Doświadczenia ostatnich kilku dni pokazują, że poczynione przez 3 ministrów zachodnich próby zerwania dyskusji między Wschodem i Zachodem, zapoczątkowanej przez wielką czwórkę zawodzą.

Niesposób jeszcze przewidzieć, jak potoczą się dalsze obrady konferencji. Doświadczenia ostatnich kilku dni pokazują, że poczynione przez 3 ministrów zachodnich próby zerwania dyskusji między Wschodem i Zachodem, zapoczątkowanej przez wielką czwórkę zawodzą.

Niesposób jeszcze przewidzieć, jak potoczą się dalsze obrady konferencji. Doświadczenia ostatnich kilku dni pokazują, że poczynione przez 3 ministrów zachodnich próby zerwania dyskusji między Wschodem i Zachodem, zapoczątkowanej przez wielką czwórkę zawodzą.

Niesposób jeszcze przewidzieć, jak potoczą się dalsze obrady konferencji. Doświadczenia ostatnich kilku dni pokazują, że poczynione przez 3 ministrów zachodnich próby zerwania dyskusji między Wschodem i Zachodem, zapoczątkowanej przez wielką czwórkę zawodzą.

Niesposób jeszcze przewidzieć, jak potoczą się dalsze obrady konferencji. Doświadczenia ostatnich kilku dni pokazują, że poczynione przez 3 ministrów zachodnich próby zerwania dyskusji między Wschodem i Zachodem, zapoczątkowanej przez wielką czwórkę zawodzą.

Niesposób jeszcze przewidzieć, jak potoczą się dalsze obrady konferencji. Doświadczenia ostatnich kilku dni pokazują, że poczynione przez 3 ministrów zachodnich próby zerwania dyskusji między Wschodem i Zachodem, zapoczątkowanej przez wielką czwórkę zawodzą.

Niesposób jeszcze przewidzieć, jak

Wystawa, którą warto obejrzeć
Łódź w hołdzie Mickiewiczowi

Łódź i okolice — podobnie jak cała Polska — składa w tym roku hołd pamięci twórcy „Pana Tadeusza”. Warto tu jednak przypomnieć, że nie zawsze w rejonie naszym dzieła Mickiewicza były tak honorowane jak dzisiaj.

Oto wyjątek pisma komisarza obwodu sieradzkiego do burmistrza miasta Pabianic z 12. 9. 1834 roku:

„Znany Poeta Polski Mickiewicz wydał niedawno dzieło pod tytułem „Pan Tadeusz” w zamiarze puszczania w obieg pomiędzy mieszkancami Królestwa Polskiego i Galicji...”

„Abym więc wspomnianego Poe- ma zbyt szkodliwy wpływ wy- wierał na mieszkańców Królestwa i zakłócał ich spoko- jność nie wciśnięcie się jakimkol- wiek bądź sposobem do kraju, ko- misarz obwodu w myśl rozkazu wyższej władzy poleca burmi- strzowi, ażeby na dzieło to ści- śli dawał baczną...”

Cóż? Burmistrzowie róż- nych obwodów dawali też wtedy „ściśłą baczną”, aże- by dzieła Mickiewicza nie ro- zeszyły się po kraju. Była to jednak szczyfowa praca: ge- nus Mickiewicza i jego a- trakcyjność okazały się sil- niejsze niż różne ukazy car- skich stupajek. Adam Mickie- wicz trafił dziś pod strzechy — pismo zaś komisarza obwo- du sieradzkiego stanowi te- raz curiosum, bardzo charak- terystyczne dla ówczesnej e- poki: jako zaś takie znalazło się ono na wystawie ku czci Mickiewicza, zorganizowanej w Bibliotece im. Waryńskiego w Łodzi.

Na wystawie, składającej się z eksponatów pochodzą- cych ze zbioru Biblioteki Miejskiej i Wojewódzkiego Archiwum Państwowego w Łodzi, zestawiono w porząd- ku chronologicznym książki Adama Mickiewicza a także i dzieła, które, kształtując je- go umysł, były mu szczegól- nie drogie.

Pierwsze stoisko zawiera lekturę młodziutkiego Mickie- wicza a między nimi dzieła Woltera, Jana Jakuba Rousseau, Goethego i innych. Nie co dalej położył ze starości wydawnictwa, w których Mickiewicz umieszczał swoje pierwsze młodzieńcze wier- sze — jeszcze dalej radujące oko bibliofila pierwsze edy- cje jego dzieł: „Ballady i ro- manse”, „Grażyna”, „Dzia- dy”, „Sonety krymskie”, „Konrad Wallenrod”, a wreszcie stoisko, na którym kolorowia się okładki w róż- nych okresach drukowa- nych wydań „Pana Tadeu- sza” — z pierwszym pary- skim wydaniem Jełowickie- go (rok 1834) na czele.

Wielu z nas, łódzian, zain- teresuje łódzkie wydanie „Pa- na Tadeusza” z r. 1906 (w 50 rocznicę śmierci Mickie- wicza). Tekst arcydzieła Mickie- wicza, ilustrowany przez Ma- słowskiego, drukowany jest w jednym ciągu jak proza — a w przypisach od wydaw- cy znajdujemy m. in. jakże charakterystyczne dla tego o- kresu zdania:

„Książka miała ukazać się w listopadzie roku zeszłego. Dziś jednak dopiero dajemy ją do rąk uwielbiającego poetę czytelnika.

Na opóźnienie złożyły się straj- ki robotnicze, rolne i kolejowe,

Sesja naukowa
i zjazd wychowanków AGH

W dniach 12 i 13 listopada br. odbył się II sesja naukowa Aka- demii Górniczo-Hutniczej i VI zjazd naukowy wychowanków AGH w Krakowie pod hasłem: „ZACISNIAMY WIEŻĘ TEORII Z PRAKTYKĄ”.

W obradach plenarnych i sekc- jach zostają omówione najaktual- niejsze problemy z zakresu górnic- twa, hutnictwa, odlewnictwa, geo- logii poszukiwawczej, geodezji gór- niczej i ceramiki wraz z zagadnien- iami eksploatacji i mechaniza- cji. Referaty wygłoszą pracowni- cy nauki z AGH i instytutów naukowo-badawczych oraz wychow- wankowie AGH pracujący prze- myśle. Zjazd odbędzie się w a- wach gmachach AGH w Krakowie, Al. Mickiewicza 30.

Informacji o jeździe udziela ko- mitet organizacyjny Kraków, Al. Mickiewicza 30.

Piotrkowscy fabrykanci sloganów

— Walczymy, proszę was, z lipą. Poprzednia rada zakłado- wa wykazywała 98 proc. zalogi we współzawodnictwie, a 96 proc. w związkach zawodo- wych. Gdy tu przyszedłem na przewodniczącego rady zakła- dowej, zbadaliśmy te liczby. I co się okazało? Ze współzawo- dniczących obliczano tak „na oko”, że jest ich w fabryce najwyżej 88 proc....

— A jak jest z przynależno- ścią związkową?

— I tu wyszła duża nieści- śłość. Zamiast 1821 osób w związkach, naliczyliśmy tylko... 1460. W międzyczasie przyjeżd- żamy do związków dalszych 300 o- sób, ale i tak jeszcze, gdy je do- damy, związkowców mamy mniej, niż to było w sprawo- zdaniach.

Już ten wstęp w rozmowie z przewodniczącym rady zakła- dowej w Piotrkowskim Kombi- nacie im. Nowotki, Michałem Grzejdą — budził otuche: na- reszcie — myślałem — zwią- zki wydały walkę fikcji. Spo- dziewałem się też z miejsca, że i o najważniejszej sprawie po- wierzonej związkom zawodo- wym w produkcji — w spra- wie współzawodnictwa pracy usłyszę ocenę trzeźwą i pozbaw- ioną fałszu. Patrzyłem na na- pis umieszczony za oknem bu- dynku administracyjnego: — „Wzrost wydajności pracy po- prawą stopy życiowej mas pra- cujących”. Patrzyłem i liczyłem na to, że wobec tego — gdzie, jak gdzie, ale w Kombinacie Piotrkowskim hasło to przesta- ło być sloganem bez treści.

DATA — DROBNA RZECZ, ALE...

— U was była masówka, na której załoga odpowiadała na apel Centralnej Rady Zwią- zków Zawodowych. Prawdopo- dobnie podjęła ona zobowią- zania produkcyjne. Kiedy odby- ła się masówka?

Zaczalem od apelu CRZZ, bo to ostatnie najważniejsze wy- darzenie wiążące się z falą współzawodnictwa w całym kra- ju, bo to apel wskazujący na zadania w związku z ostatnim okresem Planu 6-letniego. Przy- puszczałem święcie, że w ta- kich zakładach, jak piotrkow- skie, masówka w tej sprawie była naprawdę wielkim wyda- rzeniem, że nie powiem — przełomem. Ale jakoś trudno było przewodniczącemu rady zakładowej i wielu innym z o- becnych (dyrektor naczelny, se- kretarz komitetu zakładowego, referent współzawodnictwa) przypomnieć sobie prostą rzecz: datę tego wielkiego wy- darzenia. Powstało niemiłe za- kłopotanie. Dążyłem, by nikt nie znalazł...

TAJEMNICA — W BIURKU

— A jak jest z wydajnością?

— pytałem dalej, mając na myśli piękne hasło, widoczne przez okno rady zakładowej, hasło, które brzmiało:

„Wzrost wydajności pracy, poprawą stopy życiowej mas pracujących” (hasło piękne, choć niezbyt poprawnie napi- sane, ale przecież chodziło nie o błędy językowe, a o to, w ja-

ki sposób związki zawodowe w Piotrkowskim Kombinacie po- magają załodze w uzyskiwaniu wyższej wydajności, a więc — jak pomagają jej w podno- szeniu stopy życiowej, a więc — jak kierują współzawodni- ctwem).

Chciałem napisać w „Ex- pressie”, czytany zresztą pil- nie przez piotrkowian, o czym naocześnie w czasie pobytu mo- głem się przekonać, w jakim stopniu prądki zwiększyły swą wydajność, jak więc wygląda ich droga stałego podnoszenia zarobków i wzrostu produkcji. Dla porównania zapytałem więc o planowaną wydajność, wynikającą z założenia kon- struktora radzieckich, które- n maszyny przyszły tu aż z Ta- szkentem i przy których wkrótce po uruchomieniu fabryki zna- lazły zajęcie setki „surowych” dziewcząt i kobiet ze wsi. Jak blisko w stosunku do wydajno- ści pierwotnie zaplanowanej znalazły się w tej chwili prze- dki z Piotrkowskiego Kombi- natu?

— Założenia radzieckie?

Nikt z obecnych nie potrafił odpowiedzieć na to pytanie. Dy- rektor posłał po dane szefa pla- nowania, ale i ten nie nie przy- niósł, więc i dyrektor tylko za- pewnił:

— Jesteśmy blisko założeń radzieckich...

— A nie można dowiedzieć się konkretnie, ile to wynosi, w gramo-metrach na jedną wrzeciono-godzinę?

— Nie można. Naczelny inży- nier wyjechał, ma te dane w biurku, a zresztą, uważam, że to tajemnica.

— Dlaczego tajemnica?

Nie mogłem tego zrozumieć i nikt, zdaje się, nie mógł szczerze odpowiedzieć — dla- czego?

WSPÓLZAWODNICTWO NA BARKACH JEDNEGO REFERENTA

Tymczasem jednak chcia- łem wreszcie dowiedzieć się, jak przebiega współzawodni- ctwo. Pytałem: jakie kto podjął zobowiązania, jak prze- biega ich wykonywanie, jakie były główne kierunki zobow- iązań podjętych na apel CRZZ? Niestety, nie dowie- działem się niczego konkretnie- go. Usłyszałem natomiast opi- nie o byłym referencie współ- zawodnictwa:

— Był referentem Gronostaj, ale nie znalazł się na organizacji współzawodnictwa, daliśmy go więc do produkcji, a wzięliśmy na to miejsce Cybulskiego.

Cybulski jednak, gdy chcia- łem się od niego dowiedzieć, kto i jak wykonuje zobowiąza- nia, uśmiechnął się uśmiechem człowieka, który w tej sprawie jest zupełnie niewinny.

— Ja tu jestem dopiero od pierwszego. Nie wiem, co było przedtem.

— A Gronostaj wam nie prze- kazał swych materiałów, nie zorientował w sytuacji?

— Nie.

W ogóle odnosiło się wraże- nie, że pytać się o przekazanie wiedzy na temat współzawo- dnictwa w fabryce przez tego,



Już wkrótce z pochylni Stoczni Gdańskiej spłynie na wodę potężny kadłub „dziesięcioletnika”. Po przeprowadzeniu prób spinu pozycja, cały kadłub pokryty będzie białym lakierem. Na zdjęciu: zdejmowanie rusztowania ze statku.

CAF — fot. Kosycarz

Ci, którzy wrócili

To była oszukańcza komedia...

„Gottwalda”, już wówczas próbował ucieczki z wyspy na norweskim statku. Czangajsekowcy byli jednak przezo- rni. Odebrano marynarzom dokumenty, bez których zamustrowanie na jakikol- wiek obcy statek było niemożliwe. Tak więc usiłowania Węgrzynowskiego speliły na niczym.

Pierwszym zwiastunem zbliżającego się wyjazdu był agent FBI, który przy- był na Tajwan z Japonii. Wypytywał on marynarzy szczegółowo o dane per- sonalne, znajomości, rodzinę, groził su- rowymi karami w razie zatajenia ja- kichkolwiek faktów. Wreszcie agent ów uznał iż „azyłowcy” zostali dostatecz- nie wyprani z resztek kolorów zbli- żonych do czerwonego i stali się godni złożenia przysięgi na wolność „wolne- mu światu”. To był już szczyt perfid- nego upokorzenia tych ludzi.

Stanęli wszyscy razem i wznosząc do góry dwa palce, przysięgali, że „wyrze- kają się komunizmu i wszelkich prak- tyk jego...”. Cóż z kolei przypomina ten obrazek? Czy aby nie czasy inkwi- zycji?...

Po dopełnieniu tego rodzaju formal- ności (należało dodać, że podobne „przy- sięgi” sam Taurowski składał już kilka- dzieści razy) wszyscy „azyłowcy” wpakowano do samolo- tu. Przez Seul i Honolulu poleciali do

San Francisco, a następnie do Nowe- go Jorku.

Charakterystyczny dla tamtejszych stosunków emigracyjnych jest fakt, iż do Stanów wysłano wszystkich, prócz... głównego prowokatora Romanowa, by- lego mechanika z MS „Praca”. Nie do- stał on pozwolenia na wjazd do USA gdyż kilkanaście lat temu brał udział w jednym ze strajków w Anglii. To też jako „niebezpieczny” musiał pozo- stać na Tajwanie i żyć z posług do- mowych u amerykańskiego księdza.

Na lotnisku w Nowym Jorku witali marynarzy przedstawiciele tzw. komite- tu emigracyjnego: sekretarz Zachare- wicz, przedwojenny kapłan wojskowy ks. Burant, byli kapitanowie polskiej marynarki, a obecnie „naganające to- waru” dla tegoż komitetu: Cywikliński i Ciundziwicz. Było też kilku księży i tłumek reporterów, usiłujący z przy- jazdu tych ludzi wyciągnąć momenty szkalujące Polskę Ludową. Niestety, ku żalowi „łowców sensacji” maryna- rze nie obrzucili błotem swej ojczyzny. Nie było wśród nich amatorów na wątpliwą popularyzację swej osoby za taką cenę...

Jedynie Wasowski i Żmudziński, lu- dzie, którzy już dawno wyzbyli się wszelkich skrupułów, udzieliли reporter- om odpowiednio naswieblonych „wy- wiadów”. Mimo to jednak powitanie, które stało się antypolską demon-

stracją — spaliło na panewce. Toteż emigracyjni wodzowie, będąc niezbyt zadowoleni ze swego nowego nabytku, postanowili zorganizować jeszcze jedną imprezę. Włożyli przecież w maryna- rzy kilkadziesiąt dolarów, na przejazd, urzą- dzenie powitania, reklamę — kapitał musi procentować...

W parę dni po przyjeździe marynarzy do Nowego Jorku rozreklamowano szumnie wiec, na którym wystąpił mie- li „uchodźcy zza żelaznej kurtyny”. Do jednej z nowojorskich hal przybyło rzeczywiście wielu Polaków. Żadni by- li wieści z kraju, chcieli usłyszeć co powie o nim ludzie, którzy nie tak dawno jeszcze mogli się nazwać oby- watelami Polski Ludowej.

W prezydium wiecu siedzieli przed- stawiciele komitetu emigracyjnego z księdzem Burantem na czele.

— Słuchajcie tych, którym udało się wyrwać z komunistycznego reżimu! Oni wam powiedzą jak tam jest! — zach- chętywał się były kapłan.

Znow przemawiali niezawodni zdraj- cy Wasowski i Żmudziński. Wystąpiło też kilku innych marynarzy zastraszo- nych groźbą nieotrzymania pracy i de- portowania z powrotem na Tajwan. Tamtejszą przelotną wyspę mieli od daw- na już dosyć...

Ale efekt był nikły. Sala mileżała. Nie było pytań ani oklasków. Wiek- szość zebranych tam emigrantów zo- rientowała się, że znow są świadkami oszukańczej komedii. Zawiedzeni, bez słowa, opuszczali halę. Tym bardziej, że komitet zatroszczył się o to by na wiecu znaleźli się agenci FBI. A nikt nie miał ochoty pożegnać się z pracą...

WIESŁAW ANDRZEJEWSKI (c. d. n.)

Wio, dywaniku!

Przed premierą w „Estradzie Satyrycznej”

— Kiedy słychać z estrady słowa oklepanej już piosenki „Wio, koniku”, wiemy o co chodzi. Co jednak oznaczają słowa „Wio, dywaniku” — ty tuł waszego nowego programu w Estradzie Satyrycznej? — zapytujemy autora scenariusza Igora Sikiryckiego.

— „Wio dywaniku” — odpowiada Sikirycki — to czarodziejska formuła, dzięki której bohater naszego widowiska, skromny buchalter Kowalski (gra go gościnnie Wacław Jankowski) przenosi się w różne części świata a nawet kosmosu.

Dalsze słowa Sikiryckiego przerywają strzały i głośny zgiełk...

Spoglądam zaskoczony w stronę sceny, na której odbywa się próba, a Sikirycki tłumaczy mi:

— Właśnie bohater nasz znajduje się w tawernie meksykańskiej, skąd poleci do USA, Brazylii, Bagdadu, by przez lewe ucho Wielkiej Niedźwiedzicy wyłudzić w kraju...

— Biezsprzecznie interesuje nas to, co dzieje się w świecie i we wszechświecie... Jednakże my, todzianie, chorujemy na lokalny patriotyzm. Radzi byśmy więc zobaczyć w waszym teatrze również i Łódź, nasze problemy i bolączki...

— Zgadniamy się z tym! — przerywa reżyser Roman Sykała. — I dlatego perypetie naszego bohatera w drugiej części widowiska związane są ze środowiskiem łódzkim.

— Czy podróż po Łodzi odbywa on również na cudownym dywaniku?

— Niestety... szuka go tutaj...

— Więc czarodziejski dywanik zaginął?

— Nie, zamieniono go w łódzką pralnię... Zresztą wszystko zobaczycie dokładnie na premierze, która odbędzie się 15 listopada.

M. J.

Autorem scenariusza lryczno-satyrycznego widowiska pt. „Wio, dywaniku” jest I. Sikirycki. Poszczególne punkty programu opracowali: L. Beck, B. Brzeziński, St. Brzost, Wład. Krzemiński, Włodz. Krzemiński, K. Makużyński, M. Piechal, K. Szpalski, H. Szwajcer, Włech, R. Ziębo-wicz. Ilustracja muzyczna: E. Zuk. Reżyseria R. Sykała — scenografia J. Kondracki. Obsada: W. Jankowski, L. Andrzejewski, L. Niemczyk, W. Hałucha, L. Burawska oraz J. Andrzejewski, K. Imhaber, W. Karasińska, L. Litwiński, R. Marlen, E. Nowowiejski, J. Stepowski, H. Szwajcer. Tęcza wokalisty: „Fa-sol-la” A. Mieszkowska, D. Sztandarówna, I. Twardowska, Balet K. Kowalczyk, B. Leleniewska, I. Spiewakowska.

Pożar w klinice lalek

Wczoraj ok. godziny 13 Komenda Straży Pożarnej w Łodzi została zawiadomiona o groźnym pożarze przy ul. Nowomiejskiej nr 13 w sklepie punktu usługowego spółdzielni inwalidów „Półkój”, gdzie reperowano parasolki, lalki i inne drobiazgi.

Ponieważ pożar wybuchł momentalnie i płomienie wydostały się na ulicę, na miejsce wypadku wyruszyły 4 sekcje oraz 6 sekcji specjalnych.

W małym sklepiku od pieca żelaznego zapaliły się łatwopalne materiały, wskutek czego kierownik punktu M. Dominiak doznał poparzenia rąk i czoła. Płomienie ogarnęły całe wnętrze punktu usługowego, w którym spalił się cały inwentarz. Akcja straży trwała 10 minut.

Rośnie Teatr Narodowy

Przechodząc przez Plac Dąbrowskiego, łodzianie z zaciekawieniem obserwują posuwające się z każdym dniem roboty przy budowie Teatru Narodowego.

Prace przebiegają zgodnie z harmonogramem. Coraz wyraźniej zarysowuje się widownia, obliczona na 1.500 miejsc. Przewidziana jest nad nią konstrukcja stalowa, która została ukończona w I kwartale 1956 r. Zabetonowano już stropy nad palarniami. Są to ostatnie stropy poddasza.

Budowniczo wie wznoszą murzy parteru w części scenicznej oraz dokonują zbrojeń balkonów widowni.

Również kontynuuje się roboty przy układaniu stropów nad salą reprezentacyjną — foyer.

Do końca br. wzniesie się scena do poziomu I piętra. Ukończą się także zbrojenia balkonów oraz stropów w dwóch bocznych „kieszeniach” sceny (pomieszczenia do przesuwania dekoracji).

Jeśli nadal roboty przy budowie Teatru Narodowego w Łodzi, będą prowadzone w takim tempie jak obecnie, pierwszy spektakl będziemy mogli obejrzeć w roku 1958.

(Kr-ski)

Foto L. Olejniczak

Na przykładzie Rudy

Szkoła bliżej domu

O pół godziny jazdy tramwajem oddalona jest Ruda od śródmieścia. A Prezydium Dzielnicowej Rady Narodowej znajduje się przy jednej z malowniczych, wąskich uliczek, które nawet czasem trudno znaleźć. Dzielnica to wielka i rozległa. Wieczorem jest trochę pustawa, nie wszędzie dobrze oświetlona i jakoś nieprzyjemnie przechodzi tędy dorosłemu, a co dopiero dziecku.

Właśnie dziecku i najważniejszym problemom rudyńskiej szkoły poświęcona była VII sesja DRN. Ścisłej mówią — poddano ocenie wyniki nauczania i wychowania w roku szkolnym 1954/55 w szkołach podstawowych.

ZA MAŁO SZKÓŁ

W Rudzie istnieje ogółem 14 szkół podstawowych. Uczęszcza do nich około 6 tysięcy dzieci. W zeszłym roku uczyło je 182 nauczycieli, w bieżącym 198. Ponadto istnieją dwie szkoły stopnia licealnego — VIII i IX TPD, oraz I Pedagogiczna. Jak przedstawia się stan tych szkół?

Mówili o tym i innych związanych z zagadnieniem szkolnictwa problemach przewodniczący Prez. DRN-Ruda Klejst i przewodnicząca Komisji Oświaty i Kultury przy DRN Stanisława Witkowska. Jak wynika z tej relacji, w dzielnicy szkół jest za mało. Największą bolączką zaś jest szereg lokalnych szkolnych i ich przeładunek. Takie trudne warunki mają zwłaszcza szkoły nr 126, 133 i 144. Remonty przeprowadzone w okresie letnim są niedbale i niestaranne (szkoła 133). Do niektórych trudne jest dojście w okresie śloty. Brak oświetlenia w wielu punktach, dziełach np. karł nad Jasienią, Park im. Stowackiego, gdzie grasują chuligani, utrudnia dzieciom powrót

do domu. Tyle o samych szkołach.

Jest rzeczą powszechnie wiadomą, mówi też o tym Zjazd Związku Nauczycielstwa Polskiego w Warszawie, że nauczyciel był dotychczas przeciążony pracą. Poza obowiązkami zawodowymi istniały rozliczne obowiązki społeczne i sprawozdawcze.

W tych warunkach trudno było znaleźć nauczycielowi czas dla siebie na systematyczne podnoszenie własnych kwalifikacji zawodowych i poziomu intelektualnego. Stan ten nie sprzyjał — oczywiście — prowadzeniu właściwej pracy pedagogicznej i odbijał się ujemnie na wynikach nauczania. Wyrażał się wysokim stosunkiem procentowym dzieci niepromowanych, dużą ilością egzaminów poprawkowych i ocen niedostatecznych zwłaszcza z języka polskiego i historii.

Stwierdzono, że uczeń nie umie samodzielnie myśleć. Nie potrafił wyciągać wniosków i uzasadniać swoich twierdzeń. Np. zna twórczość A. Mickiewicza, a nie potrafił uzasadnić, dlaczego obcho-dzimy Rok Mickiewiczowski.

Nauczyciele natomiast nie zawsze mieli właściwe metody pracy. Za mało sięgał po lekturę fachową, za mało korzystał z gabinetów metodycznych WODKO. Nie wszyscy też pamiętali o potrzebie systematycznego szkolenia ideologicznego. Zdarzały się wypadki szkodliwego naginania tematu do aktualnych zagadnień, tzw. „upolityczniania na siłę”. Taka metoda poza niepotrzebnym obciążaniem umysłu nie uczyła i nie rozwijała. W efekcie dzieci nie rozumiały lekcji i obrywali wiele dwój.

NAUCZYCIEL — INŻYNIEREM DUSZ

Od taktu, poziomu moralnego, wiedzy, pogody i spokoju nauczyciela zależy poziom nauczania i wychowania młodych charakterów. Młodzież szkół podstawowych jest jeszcze niedyscyplinowana. Spóźnia się. Na lekcji lubi zajmować się czym innym, jest nieraz źle wychowana.

Obowiązek kształtowania woli, uczuć, wyobraźni i upodobań dziecka, tj. takich cech charakteru, które pozostaną w duszy na całe życie i zadecydują, jak będzie ono w przyszłości, a więc moralnym czy złym człowiekiem — spada w obecnym okresie na barki nauczyciela — pedagoga.

Tegoroczne hasło „bliżej dziecka” można pogłębić: „szkoła bliżej domu”. Szkoła socjalistyczna stawia jednolity cel wychowania dziecka przez szkołę i dom. Zbliżyć się do domu każdego ucznia, pozyskać dla szkoły rodziców — oto bezspornie w bieżącej chwili cel pierwszoplanowy. Trzeba, aby w każdej rodzinie wytworzyło się poczucie odpowiedzialności za wyniki nauczania i wychowania dzieci.

Jeśli domowi i szkole pomogą jeszcze organizacja młodzieżowa, harcerska i ZMP — jest nadzieja, że chuligaństwo i łobuzerstwo zniknie z biegiem czasu z terenu szkoły. Niestety nie można powiedzieć dobrego słowa na razie o tej pomocy.

JAK POPRAWIĆ SYTUACJĘ?

Niesposób przytoczyć wszystkich głosów w dyskusji. Najwięcej miejsca poświęcono sprawie wychowania i formom walki z chuligaństwem. Trzeba przyznać, że są to formy nowe i zasługują w pełni — naszym zdaniem — na realizację.

Tak więc radny Hochlinger zgłasza projekt utworzenia klas w godzinach pozalekcyjnych dla dzieci, które nie mają warunków do odrabiania lekcji w domu (np. ciasnota mieszkaniowa, brak opieki domowej itd.). W ten sposób zlikwidowałoby się w dużej mierze źródła złych postępów w nauce i zachowaniu się.

Radny Wiśniewski widzi możliwość odciążenia młodzieży od ulicy w zajęciach pozaszkolnych. Niestety nie zawsze rodzice rozumieją znaczenie tych zajęć.

Stwierdziwszy raz drobne kłopoty nie puszczają już dzieci na zajęcia. Nie zdają sobie sprawy, że pozbawiając swoje dziecko uczestniczenia w zabawie krzywdzą je. Ten sam radny mobilizował dalej do walki z chuligaństwem nie tylko rodziców, ale komitety blokowe i rady zakładowe. Mogłyby one zainteresować się wieloletnimi wypadkami nie tylko sprawami samych pracowników, ale i ich dziećmi, np. w sprawach dotyczących nauki.

Młody nauczyciel Elmsner — tak mówił: — „Dziecko jest jednakowe na całym świecie”.

Chce się wyżyć. Od nas zależy jak będzie to robić. Wychowywałem się we Francji. Tam też byli mali chuligani. Wówczas zbudowano barak i warsztaty do majsterkowania. Dzieci znalazły tam coś więcej niż to mogła im zapewnić ulica. Majsterkowanie oddało nieocenione usługi wychowawcze i kształcające. Dla dzieci stanowiło to źródło poznania świata, wy-lądowania swoich uczuć i marzeń.

Dyskutując Szymurski, Witkowska i inni mówili o palącej potrzebie zbudowania do mu harcerza w Rudzie, placówki wychowawczej w walce z chuligaństwem. Bezspornie jesteśmy zdania, że dom taki jest niezbędny w dzielnicy Ruda. Jego potrzebę uzasadnia odległość od centrum miasta i walujące się dzieci, które nie mają co ze sobą zrobić.

Niezbędna jest również jeszcze jedna szkoła w dzielnicy Ruda. Postulował o nią pod adresem Prezydium RN — przewodniczący sesji Koleczyński.

Na przykładzie udanej — trzeba przyznać — sesji w Rudzie widać, że problemów w naszym szkolnictwie jest wiele i nie są one łatwe. A kłopoty Rudy nie są wyjątkiem. Podobne sprawy mają miejsce w wielu szkołach łódzkich. Chodzi tylko o to, aby dwa centralne ośrodki wychowawcze — szkoła i dom — podały sobie mocniej rękę.

L. G.

Książka - Twój przyjaciel

„Od piosenki do symfonii”

Filharmonia Łódzka

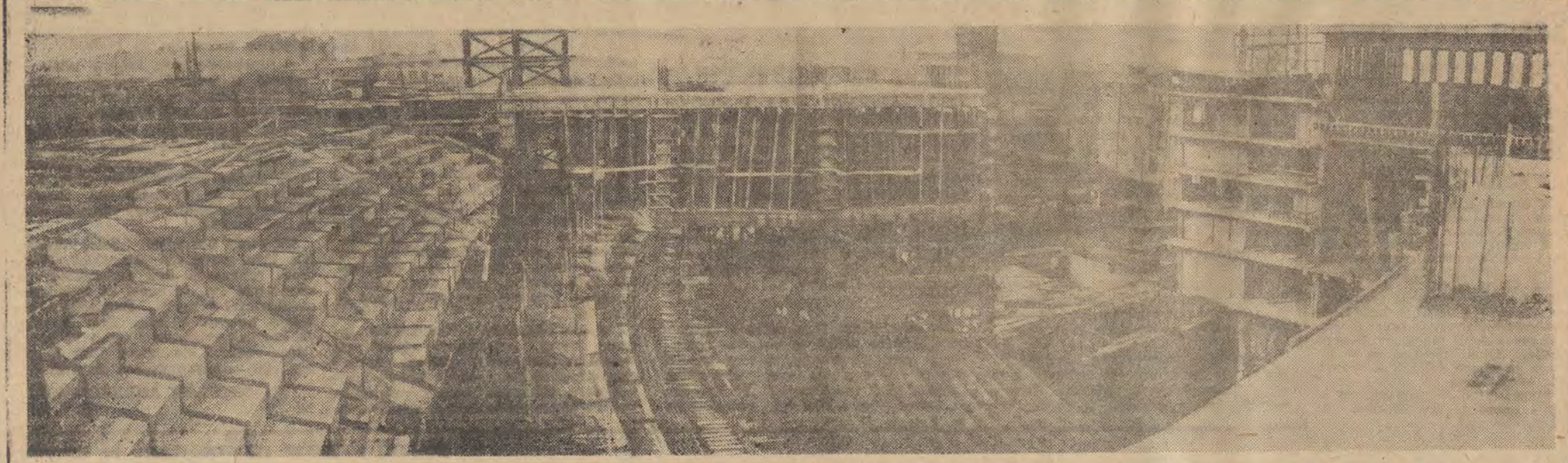
organizuje cykl popularnych koncertów

Państwowa Filharmonia w Łodzi poza działalnością koncertową prowadzi również akcję popularyzatorską, mającą na celu zbliżenie i pozyskanie nowych słuchaczy.

Akcja ta nie dawała dotychczas zadowalających wyników, ze względu na brak zrozumienia dla tej sprawy ze strony aktywności kulturalno-oświatowej.

W odpowiedzi na apel CRZZ o zaktywizowanie pracy upowszechnieniowej dykcja Filharmonii w dniu 8 listopada na konferencji w Komitecie Łódzkim PZPR z udziałem przedstawicieli kierownictwa kulturalno-oświatowego zgłosiła projekt długofalowego planowego cyklu koncertów popularnych dla świata pracy, które będą się odbywały w sali Filharmonii raz w miesiącu.

Inauguracyjny koncert cyklu „Od piosenki do symfonii” odbędzie się 23 listopada o godz. 19.30. W programie tego koncertu wykonane zostaną z udziałem solistów najbardziej ulubione i popularne utwory. Prelekcja, którą prowadzić będzie kierownik muzyczny działu estrady Państwowej Filharmonii Janusz Cegiella zapozna słuchaczy z treścią i formą wykonywanych utworów. Po koncercie przewidziana jest dyskusja. Będzie ona cennym materiałem dla kierownictwa artystycznego Filharmonii w ostatecznym ustaleniu formy organizacyjnej i programowej cyklu „Od piosenki do symfonii”, który ma się przyczynić do spopularyzowania muzyki symfonicznej i kultury muzycznej wśród najszerszych mas pracujących robotniczej Łodzi.



Jakie filmy wchodzi do produkcji

W najbliższym czasie wejdą do produkcji nowe scenariusze, których realizacja przebiegać będzie w wielu wypadkach przez młodych reżyserów.

W zespole Aleksandra Forda realizowany będzie przez Czesława i Ewę Petelskich film według scenariusza Janusza Meissnera pt. „Wraki”.

Następnym filmem będzie „Sprawa maszynisty Orzechowskiego”, którego reżyserię przejmie Andrzej Munk, twórca nagrodzonego na Festiwalu w Wenecji „Błękitnego Krzyża”.

W najbliższym czasie należy oczekiwać również oddania do produkcji „Maturzystów”. Scenariusz tego filmu opracowany został na podstawie granej również w Łodzi sztuki Z. Skowrońskiego pod tym samym tytułem.

Usługi krawieckie kategorii luksusowej w Łodzi

W Łodzi powstanie wkrótce pierwszy punkt usługowy szycia odzieży miarowej kategorii „luksusowej”. Prawdopodobnie będzie się mieścić w lokalu dotychczasowego punktu usługowego spółdzielni „Jedność” przy ul. Wschodniej 76.

Pochwały godną wydaje nam się decyzja Łódzkiego Związku Spółdzielni Pracy, że wszyscy mający tam pracować krawcy będą musieli przejść specjalny egzamin kwalifikacyjny. Na egzaminie każdy kandydat będzie musiał udowodnić na podstawie wykonanej sztuki odzieży, że jest w stanie zagwarantować odpowiednio wysoką jakość usług.

Jeśli pracownicy, którzy nie zdadzą egzaminu, zostaną przeniesieni do pracy w innych punktach, a na ich miejsce zaangażuje się krawców o najwyższych kwalifikacjach.

Musimy zabezpieczyć przed mrozami instalacje wodne i urządzenia sanitarne

Zbliża się zima, dlatego też należałoby już zawnioskować o zabezpieczeniu przed skutkami mrozu instalacji technicznych i urządzeń sanitarnych w budynkach mieszkalnych i biurach.

Doświadczenie lat ubiegłych uczy, że wielu administratorów domów oraz lokatorów bloków i kamienic nie dbało o zabezpieczenie instalacji wodociągowej - kanalizacyjnej także w czasie mrozów zanożowano liczne awarie.

A jak wiemy, od właściwego funkcjonowania tych instalacji zależne są warunki higieniczno-sanitarne setek tysięcy mieszkańców naszego miasta.

Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi podjęło uchwałę o zabezpieczeniu instalacji technicznych i urządzeń oraz ochronie budynków przed skutkami mrozów. Szczegółowa instrukcja w tej sprawie będzie w niedługim czasie wywieszona we wszystkich budynkach mieszkalnych Łodzi.

Przypominamy, że mieszkańcy powinni użytkować

instalacje wodno-kanalizacyjne zgodnie z ich przeznaczeniem i przeprowadzać odpowiednie konserwacje i instalacje w swoich lokalach i mieszkaniach. Nad właściwą konserwacją urządzeń wodno-kanalizacyjnych powinni czuwać komitety domowe i blokowe, dokonując okresowych lustracji stanu urządzeń sanitarnych i instalacji w poszczególnych mieszkaniach i budynkach.

Przed zbliżającą się zimą należy specjalną troską i dbałością otoczyć studzienki na podwórzach, wybierając z nich nieczystości oraz sprawdzić, czy nie zostały zatkane przewody. Komitety domowe i blokowe powinny ściśle współpracować z administracją budynków.

Odczyty

Dziś, 11 listopada, o godz. 19, w lokalu własnym Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Min. Kolej? Wiele połączeń międzynarodowych ze Szwecją, Paryżem, Budapesztem, Sofią, Belgradem, Wiedniem, Moskwą. Projektuje się także połączenie ze Stambułem. Wagony sypialne, skrócone czasy przejazdów, dogodniej sze trasy itd. itd. — słowem: wszystko co można zrobić dla wygody zagranicznych podróżnych.

W niedzielę, 13 listopada, o godz. 12, w sali odczytowej Muzeum Sztuki przy ul. Wieckowskiej 36, doc. UL dr Andrzej Nadolski wygłosi odczyt pt. „Jak w łowano w Polsce średniowiecznej”. Odczyt organizuje Łódzkie Towarzystwo Naukowe i Muzeum Sztuki. Wstęp bezpłatny.

We wtorek, 15 listopada, o godz. 18, w sali odczytowej Wojewódzkiego Domu Kultury przy ul. Traugutta 18, prof. UL dr Aleksander Zawadzki wygłosi odczyt pt. „Budowa jadra atomowego”. Odczyt organizuje Łódzkie Towarzystwo Naukowe, oddział PTF i WDK w Łodzi. Wstęp bezpłatny.

Dziś, 11 bm., o godz. 18, odczyt red. Becka pt. „Przegląd wydań międzynarodowych”. Odczyt wygłosi wygłoszący będzie w WDK. Wstęp bezpłatny.

Rozkład jazdy na 1956 Dogodne i szybsze połączenia

Trzeciej klasy — jak już donosiliśmy — nie będzie. Od 3 czerwca 1956 r. zostanie przemianowana na drugą, druga zaś na pierwszą, naturalnie tylko w pociągach dalekobieżnych. Nie bójcie się, ceny pozostaną te same, twarde ławki na razie też. Dopiero w przyszłości drewniane siedzenia zastąpią miękkie, kryte sztuczną skórą.

Co będzie w nowym rozkładzie jazdy na 1956 r., do którego opracowywania przystępuje Departament Ruchu Min. Kolei? Wiele połączeń międzynarodowych ze Szwecją, Paryżem, Budapesztem, Sofią, Belgradem, Wiedniem, Moskwą. Projektuje się także połączenie ze Stambułem. Wagony sypialne, skrócone czasy przejazdów, dogodniejsze trasy itd. itd. — słowem: wszystko co można zrobić dla wygody zagranicznych podróżnych.

A co dla „delegacji”? i interesów krajowych? Zwiększona ilość pociągów dalekobieżnych, poprawienie połączeń między ośrodkami wojewódzkimi, szczególnie we wschodnich i zachodnich częściach kraju.

Niemalą kłopotu przy planowaniu nowego rozkładu jazdy pociągów dalekobieżnych sprawiają pociągi dowozące codziennie ludzi do pracy. Ponad 60 proc. całego ruchu pasażerskiego stano-

Szkola będzie i ogródki pozostaną Nowa 11-latka na Stokach

Stoki otrzymały w pierwszych latach po wojnie wspólną dwupiętrową szkołę przy ul. Serpenty. Obecnie buduje się drugą podobną szkołę przy ul. Janosika.

Dlatego też miłą niespodzianką było dla mieszkańców osiedla Marchlewskiego pojawienie się projektantów, przybyłych w celu oznacze-

nia terenu pod budowę nowej „jednostajki”, która ma powstać w pierwszych latach Planu 5-letniego.

Ale obok tej radości rozgoryczył ich fakt, że projektanci wybrali miejsce pod szkołę na terenie pracowniczych ogródków działkowych. Tym bardziej wydawało się to dziwne, że nie wzięto nawet pod uwagę okoliczności, iż w ogródku te zainwestowano ogółem około pół miliona zł. A więc gdzie sens likwidowania ich, zwłaszcza, że na Stokach jest dosyć niezabudowanego terenu?

Zwrócili się więc działkowcy w tej sprawie do WRZZ i Rady Narodowej. Słuszne ich zażalenie zostało uwzględnione. Poinformował nas kierownik oddziału planowania zabudowy miasta — Kucharski, że lokalizacja szkoły zostanie zmieniona.

Niemniej pod adresem projektantów jest prośba, aby na przyszłość przy tego rodzaju planach porozumiewali się uprzednio z gospodarzem terenu, tj. DRN i komitetami blokowymi, co zapobiegnie niepożądanym zażarciom.

Koresp. T. Biedrzyński.

Pomóżmy dzieciom trudnym do prowadzenia

„Express” informował swego czasu czytelników o powstaniu poradni dla rodziców posiadających dzieci trudne do wychowania. Poradnia ta czynna jest w piątki od godz. 17 przy Zarządzie Miejskim Ligi Kobiet w Łodzi, ul. Andrzeja Struga 1.

Przypominamy o tym rodzicom, którzy interesują się tymi sprawami. Mogą oni zasięgnąć fachowych porad u pedagogów specjalistów z Poradni Zdrowia Psychicznego. Problem ten powinien interesować i szkoły, których nauczyciele mogą również korzystać w pewnych wypadkach z tej poradni.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Wykwalifikowanych murarzy zatrudni natychmiast Zjednoczenie Budownictwa nr 1, Łódź, ul. Źródłowa — róg Strykowski. Wynagrodzenie wg umowy zbiorowej. 2512-K

Głównych księgowych na wyjazd (teren woj. łódzkiego) zatrudnimy. Mieszkanie zapewnione. Wynagrodzenie mies. zł 1550 — 1830. Zgłoszenia przyjmuje Woj. Zarząd POM, Łódź, ul. Zachodnia 47. 2573-K

Pracownika do rozdzielni robót ze znajomością zagadnień obróbki ręcznej, mechanicznej i elektrycznej zatrudni Szkoła Elektryczna, ul. Kilińskiego 109. 2497-K

LICYTACJA

W dniu 18. XI 1955 r. w Państwowej Lecznicy dla Zwierząt w Łodzi przy ul. Kopernika 22, odbędzie się licytacja na 17 koni, zdolnych do dalszej pracy. Prawo nabycia konia mają obywatele, którzy przedłożą zaświadczenie Prezydium Rady Narodowej, stwierdzające posiadłość gospodarstwa mało-rolnego. 2509-K

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI

DOMEK murowany Pojezierska 27 sprzedam. Wiadomość Jana 31, m. 2

PLAC na Józefowie — sprzedam. Wiadomość Plac Reymonta 5-6, m. 12 6501 G

KUPNO

PIANINO lub fortepian wypożyczyć za wynagrodzeniem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska nr 96 pod „6738” 6738 G

PIANINO lub fortepian kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 pod „6336”

SPRZEDAŻ

AKORDEON 120 basów 3 registry sprzedam lub zamienię na akordeon 80 basów, tel. 268-59

KREDENS

(orzech), szafa kombino wana, sypialnia nowoczesna do sprzedania. Kilińskiego 49 suterena

SAMOCHOŁ osobowy „Tatra” sprzedam. Tel. 232-17

UMEBLOWANIE sypialni (złota brzoza) sprzedam. Wiadomość tel. 162-09 po godz. 20

PRACA

GOSPOŚIA do 2 osób potrzebna. Rewolucji 1905 r. (Południowa) 31 m. 7

WYKWALIFIKOWANA gospośia do lekarza z referencjami potrzebna. Zgłaszać się Narutowicza 75 m. 3 godz. 17-19

PRZYJME do pracy osobę umiejscowiającą rzeczy dziecięce. Oferty pisemne Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 pod „6438”

POMOC domowa potrzebna. Referencje — Wolborska 4, m. 8

UWAGA!

12. XI. 55 r. o godz. 18⁰⁰

nastąpi uroczyste otwarcie po gruntownym remoncie

RESTAURACJI „MARIENSZTAT” KAWIARNI

ul. ZACHODNIA nr 87 — tel. 173-42

W programie przewidziane są występy artystyczne.

Codziennie odbywać się będą KONCERTY od godz. 17 do 22.

Sprawną obsługę oraz smaczne i zdrowe posiłki polecają: szef kuchni i kierownik zakładu.

WYCHOWAWCZYNI

(do chodząca) poszukuje pracy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 pod „6507” 6507 G

GOSPOŚIA potrzebna. Zeromskiego 18, m. 17

NAUKA

KURS kroju krawiectwa damskiego lekkiego prowadzi Ośrodek ZDR, zapisać Piotrkowska 24, tel. 238-26 2490 K

WYKONANIE potrzebne. Zgłaszać się Narutowicza 75 m. 3 godz. 17-19

WYKONANIE potrzebne. Zgłaszać się Narutowicza 75 m. 3 godz. 17-19

WYKONANIE potrzebne. Zgłaszać się Narutowicza 75 m. 3 godz. 17-19

WYKONANIE potrzebne. Zgłaszać się Narutowicza 75 m. 3 godz. 17-19

WYKONANIE potrzebne. Zgłaszać się Narutowicza 75 m. 3 godz. 17-19

WYKONANIE potrzebne. Zgłaszać się Narutowicza 75 m. 3 godz. 17-19

WYKONANIE potrzebne. Zgłaszać się Narutowicza 75 m. 3 godz. 17-19

WYKONANIE potrzebne. Zgłaszać się Narutowicza 75 m. 3 godz. 17-19

WYKONANIE potrzebne. Zgłaszać się Narutowicza 75 m. 3 godz. 17-19

WYKONANIE potrzebne. Zgłaszać się Narutowicza 75 m. 3 godz. 17-19

WYKONANIE potrzebne. Zgłaszać się Narutowicza 75 m. 3 godz. 17-19

WYKONANIE potrzebne. Zgłaszać się Narutowicza 75 m. 3 godz. 17-19

WYKONANIE potrzebne. Zgłaszać się Narutowicza 75 m. 3 godz. 17-19

WYKONANIE potrzebne. Zgłaszać się Narutowicza 75 m. 3 godz. 17-19

WYKONANIE potrzebne. Zgłaszać się Narutowicza 75 m. 3 godz. 17-19

WYKONANIE potrzebne. Zgłaszać się Narutowicza 75 m. 3 godz. 17-19

WYKONANIE potrzebne. Zgłaszać się Narutowicza 75 m. 3 godz. 17-19

WYKONANIE potrzebne. Zgłaszać się Narutowicza 75 m. 3 godz. 17-19

WYKONANIE potrzebne. Zgłaszać się Narutowicza 75 m. 3 godz. 17-19

WYKONANIE potrzebne. Zgłaszać się Narutowicza 75 m. 3 godz. 17-19

WYKONANIE potrzebne. Zgłaszać się Narutowicza 75 m. 3 godz. 17-19

MASZYNOPISANIA

ste-nografii biurowej, biurowości (także księgowość) Kursy Stowarzyszenia Stenografów-Maszynistów. Zgłoszenia: Kilińskiego 50, Piotrkowska 83, punkt usługowy: przepisywanie, powielanie, stenografowanie, posiedzeń. tel. 278-16

ZAPISY na kursy samochodowe i motocyklowe przyjmuje Polski Związek Motorowy, Łódź, ul. Piotrkowska 183

POLSKI Związek Motorowy przyjmuje nadal za pisy na kursy samochodowe i motocyklowe w Piotrkowie Tryb. do dnia 20.11. br. w sklepie RSPUM, Piotrków, ul. Toruńska 1

POLSKI Związek Motorowy przyjmuje nadal za pisy na kursy samochodowe i motocyklowe w Piotrkowie Tryb. do dnia 20.11. br. w sklepie RSPUM, Piotrków, ul. Toruńska 1

POLSKI Związek Motorowy przyjmuje nadal za pisy na kursy samochodowe i motocyklowe w Piotrkowie Tryb. do dnia 20.11. br. w sklepie RSPUM, Piotrków, ul. Toruńska 1

POLSKI Związek Motorowy przyjmuje nadal za pisy na kursy samochodowe i motocyklowe w Piotrkowie Tryb. do dnia 20.11. br. w sklepie RSPUM, Piotrków, ul. Toruńska 1

POLSKI Związek Motorowy przyjmuje nadal za pisy na kursy samochodowe i motocyklowe w Piotrkowie Tryb. do dnia 20.11. br. w sklepie RSPUM, Piotrków, ul. Toruńska 1

POLSKI Związek Motorowy przyjmuje nadal za pisy na kursy samochodowe i motocyklowe w Piotrkowie Tryb. do dnia 20.11. br. w sklepie RSPUM, Piotrków, ul. Toruńska 1

POLSKI Związek Motorowy przyjmuje nadal za pisy na kursy samochodowe i motocyklowe w Piotrkowie Tryb. do dnia 20.11. br. w sklepie RSPUM, Piotrków, ul. Toruńska 1

POLSKI Związek Motorowy przyjmuje nadal za pisy na kursy samochodowe i motocyklowe w Piotrkowie Tryb. do dnia 20.11. br. w sklepie RSPUM, Piotrków, ul. Toruńska 1

POLSKI Związek Motorowy przyjmuje nadal za pisy na kursy samochodowe i motocyklowe w Piotrkowie Tryb. do dnia 20.11. br. w sklepie RSPUM, Piotrków, ul. Toruńska 1

POLSKI Związek Motorowy przyjmuje nadal za pisy na kursy samochodowe i motocyklowe w Piotrkowie Tryb. do dnia 20.11. br. w sklepie RSPUM, Piotrków, ul. Toruńska 1

POLSKI Związek Motorowy przyjmuje nadal za pisy na kursy samochodowe i motocyklowe w Piotrkowie Tryb. do dnia 20.11. br. w sklepie RSPUM, Piotrków, ul. Toruńska 1

POLSKI Związek Motorowy przyjmuje nadal za pisy na kursy samochodowe i motocyklowe w Piotrkowie Tryb. do dnia 20.11. br. w sklepie RSPUM, Piotrków, ul. Toruńska 1

POLSKI Związek Motorowy przyjmuje nadal za pisy na kursy samochodowe i motocyklowe w Piotrkowie Tryb. do dnia 20.11. br. w sklepie RSPUM, Piotrków, ul. Toruńska 1

POLSKI Związek Motorowy przyjmuje nadal za pisy na kursy samochodowe i motocyklowe w Piotrkowie Tryb. do dnia 20.11. br. w sklepie RSPUM, Piotrków, ul. Toruńska 1

POLSKI Związek Motorowy przyjmuje nadal za pisy na kursy samochodowe i motocyklowe w Piotrkowie Tryb. do dnia 20.11. br. w sklepie RSPUM, Piotrków, ul. Toruńska 1

POLSKI Związek Motorowy przyjmuje nadal za pisy na kursy samochodowe i motocyklowe w Piotrkowie Tryb. do dnia 20.11. br. w sklepie RSPUM, Piotrków, ul. Toruńska 1

POLSKI Związek Motorowy przyjmuje nadal za pisy na kursy samochodowe i motocyklowe w Piotrkowie Tryb. do dnia 20.11. br. w sklepie RSPUM, Piotrków, ul. Toruńska 1

POLSKI Związek Motorowy przyjmuje nadal za pisy na kursy samochodowe i motocyklowe w Piotrkowie Tryb. do dnia 20.11. br. w sklepie RSPUM, Piotrków, ul. Toruńska 1

POLSKI Związek Motorowy przyjmuje nadal za pisy na kursy samochodowe i motocyklowe w Piotrkowie Tryb. do dnia 20.11. br. w sklepie RSPUM, Piotrków, ul. Toruńska 1

POLSKI Związek Motorowy przyjmuje nadal za pisy na kursy samochodowe i motocyklowe w Piotrkowie Tryb. do dnia 20.11. br. w sklepie RSPUM, Piotrków, ul. Toruńska 1

POLSKI Związek Motorowy przyjmuje nadal za pisy na kursy samochodowe i motocyklowe w Piotrkowie Tryb. do dnia 20.11. br. w sklepie RSPUM, Piotrków, ul. Toruńska 1

POLSKI Związek Motorowy przyjmuje nadal za pisy na kursy samochodowe i motocyklowe w Piotrkowie Tryb. do dnia 20.11. br. w sklepie RSPUM, Piotrków, ul. Toruńska 1

POLSKI Związek Motorowy przyjmuje nadal za pisy na kursy samochodowe i motocyklowe w Piotrkowie Tryb. do dnia 20.11. br. w sklepie RSPUM, Piotrków, ul. Toruńska 1

POLSKI Związek Motorowy przyjmuje nadal za pisy na kursy samochodowe i motocyklowe w Piotrkowie Tryb. do dnia 20.11. br. w sklepie RSPUM, Piotrków, ul. Toruńska 1

POLSKI Związek Motorowy przyjmuje nadal za pisy na kursy samochodowe i motocyklowe w Piotrkowie Tryb. do dnia 20.11. br. w sklepie RSPUM, Piotrków, ul. Toruńska 1

UWAGA!

12. XI. 55 r. o godz. 18⁰⁰

nastąpi uroczyste otwarcie po gruntownym remoncie

RESTAURACJI „MARIENSZTAT” KAWIARNI

ul. ZACHODNIA nr 87 — tel. 173-42

W programie przewidziane są występy artystyczne.

Codziennie odbywać się będą KONCERTY od godz. 17 do 22.

Sprawną obsługę oraz smaczne i zdrowe posiłki polecają: szef kuchni i kierownik zakładu.

WYCHOWAWCZYNI

(do chodząca) poszukuje pracy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 pod „6507” 6507 G

GOSPOŚIA potrzebna. Zeromskiego 18, m. 17

NAUKA

KURS kroju krawiectwa damskiego lekkiego prowadzi Ośrodek ZDR, zapisać Piotrkowska 24, tel. 238-26 2490 K

WYKONANIE potrzebne. Zgłaszać się Narutowicza 75 m. 3 godz. 17-19

WYKONANIE potrzebne. Zgłaszać się Narutowicza 75 m. 3 godz. 17-19

WYKONANIE potrzebne. Zgłaszać się Narutowicza 75 m. 3 godz. 17-19

WYKONANIE potrzebne. Zgłaszać się Narutowicza 75 m. 3 godz. 17-19

WYKONANIE potrzebne. Zgłaszać się Narutowicza 75 m. 3 godz. 17-19

WYKONANIE potrzebne. Zgłaszać się Narutowicza 75 m. 3 godz. 17-19

WYKONANIE potrzebne. Zgłaszać się Narutowicza 75 m. 3 godz. 17-19

WYKONANIE potrzebne. Zgłaszać się Narutowicza 75 m. 3 godz. 17-19

WYKONANIE potrzebne. Zgłaszać się Narutowicza 75 m. 3 godz. 17-19

WYKONANIE potrzebne. Zgłaszać się Narutowicza 75 m. 3 godz. 17-19

WYKONANIE potrzebne. Zgłaszać się Narutowicza 75 m. 3 godz. 17-19

WYKONANIE potrzebne. Zgłaszać się Narutowicza 75 m. 3 godz. 17-19

WYKONANIE potrzebne. Zgłaszać się Narutowicza 75 m. 3 godz. 17-19

WYKONANIE potrzebne. Zgłaszać się Narutowicza 75 m. 3 godz. 17-19

WYKONANIE potrzebne. Zgłaszać się Narutowicza 75 m. 3 godz. 17-19

WYKONANIE potrzebne. Zgłaszać się Narutowicza 75 m. 3 godz. 17-19

WYKONANIE potrzebne. Zgłaszać się Narutowicza 75 m. 3 godz. 17-19

WYKONANIE potrzebne. Zgłaszać się Narutowicza 75 m. 3 godz. 17-19

WYKONANIE potrzebne. Zgłaszać się Narutowicza 75 m. 3 godz. 17-19

WYKONANIE potrzebne. Zgłaszać się Narutowicza 75 m. 3 godz. 17-19

WYKONANIE potrzebne. Zgłaszać się Narutowicza 75 m. 3 godz. 17-19

WYKONANIE potrzebne. Zgłaszać się Narutowicza 75 m. 3 godz. 17-19

KURSY nowoczesnego kroju damskiego, dziecięcego dla potrzeb domowych. Gwarancja wyuczenia. Zapisy Jelińskiego 32 (Nawrot) 15-20

SZKOŁA tańców W. Cyrulskiego, Łódź, Kilińskiego 46, tel. 135-72. Zapisy codziennie godz. 15-20

KOMISY

NARUTOWICZA nr 11, TEL. 157-75: futro popielicowe nowe 15.000, futro damskie piżmowce grzbie ty 8.900, lejbik koty kanadyjskie 2.500, lejbik z platynowych lisów 2.500, futra męskie 3.000—20.000

NOWOMIEJSKA nr 10, TEL. 246-20: płaszcz skórzany męski nr 54 4.300, kurtka 3/4 błotne brzoza 4.900, peleryna z lisa płatynowego 3.800, kupon materiału płaszczyznowego męskiego 100 proc. welne 2.500, materiał ubraniowy z PKO 60 proc. 1.500

ZIELONA 9, TEL. 267-27: magnetofon — nowoczesna przystawka 3.000, hawajska gitara elektryczna 2.000, radio „Ural” z adapterem — nowe 4.800, harmonia „Höhnera” z rejestrem 120 bas, 8.500, radio „Mir” 13-lampowe 6.500

PIOTRKOWSKA nr 103, TEL. 142-20: futro męskie, spód malpy, kolnierzy wydra kanad. 8.500, futro damskie, spód barany — długie 7.500, futro fokowe damskie 7.500, kuponów materiałów płaszczyznowych z PKO (

Ostatnia niedziela ligowa

SPORT

Widzewowi trzeba pomóc

Sprawa dotyczy tzw. czwartków bokserskich, które zorganizowane zostały z inicjatywy RKS Widzew. Organizując czwartki, Widzew miał na uwadze podniesienie poziomu boks w Łodzi, poziomu, który w tej chwili jest jeszcze ciągle bardzo niski. Oczekiwał, że na zajęciach będą się licznie zgłaszali młodzi adepci sztuki pięściarskiej. Miały mu pomóc poszczególne koła sportowe, których zadaniem powinna być właściwa пропаган- da tej cennej inicjatywy.

Jakież jednak było zdziwienie organizatorów, kiedy w czwartki przychodziło maksimum po 2-3 zawodników z jakiegoś koła, a niejednokrotnie nie przychodził nikt. Należało przypuszczać, że wobec takiego obrotu sprawy zajmie się tym sekcja boks LKKF, że do RKS Widzew wyciągnie pomocną dłoń, poprze jego inicjatywę... Nic podobnego nie nastąpiło. Wprost przeciwnie, na zawody... nie wyznaczono sędziów. A Widzewowi zależy na opinii dobrego organizatora i dlatego przykro mu, że ta opinia została podkopana przez innych.

Wydaje się, że zarówno sekcja boks LKKF jak i koła sportowe winny przewidzieć swoje stanowisko w stosunku do czwartków, zainteresować się inicjatywą naprawdę godną realizacji i wziąć się do pracy — na serio!

Jeśli mecze niewiele wniosą do tabeli.

Wreszcie w niedzielę w ostatnim akordzie zmagania kandydatów do II ligi odbędą się spotkania: Bzura — Gedania, Sparta (Lubań) — Podlesianka, Beskid — Włókniarz (Pabianice) oraz Warta — Stal (Mielec).

Kadra pływacka na gościnnych występach w MDK

Od pamiętnego meczu Polska — CSR w łódzkiej świątyni pływackiej zapanowała cisza. Chwilowy

zastój tłumaczyć należy sobie tym, iż zawodnicy przestawili się z sezonu letniego na zimowy, nie zaniedbując jednak systematycznego treningu.

Ale wiadomo, pływakom, jak wszystkim sportowcom, sam trening nie wystarczy, mimo osiągnięć coraz lepszych wyników. Sprawdzenie swoich możliwości w bezpośredniej walce, a więc w zawodach w odpowiedniej konkurencji daje im znacznie więcej zadowolenia. Nie dziwmy się więc radości, z jaką łódzcy kadrowie powitali wiadomość, o mających się odbyć dwudniowych zawodach (sobota i niedziela, 12 i 13 bm.), z udziałem czołowych pływaczek i pływaków Warszawy.

W skład ekipy pływackiej stołecznej wchodzi 17 zawodników i zawodniczek, między którymi ujrzymy WERAKSO, MILNIKIEL, GRYK, MROZOWNE, JASKIEWICZ, dwóch byłych lodzian DOBROWOLSKIEGO i GORZKOWSKIEGO, PRZEDKO, SAMBALE i KRASKE. Szkoda, że chwilowa niedyspozycja uniemożliwiła start dwu czołowym pływakom Łodzi, Bonieckiemu i Nikodemskiemu. Nieobecnosc ich nie umniejsza jednak atrakcyjności zawodów, które będą służyły pod znakiem zdobywania minimum olimpijskich przez Gryka i Mrozownego oraz próby bicia rekordów Polski młodzików przez pływaków łódz-

**Budujemy
wspólnie halę
130 roboczogodzin
akademików**

Członkowie AZS przy Uniwersytecie Łódzkim (z II roku geografii) przystąpi do nas listą, w którym zobowiązują się przepracować 130 roboczogodzin przy budowie hali sportowej w Łodzi. Studenci piszą między innymi: „Chcemy, aby przy budowie hali sportowej pracowali setki i tysiące studentów, dlatego też wzywamy studentów Uniwersytetu Łódzkiego, jak również studentów wszystkich innych łódzkich uczelni do podejmowania podobnych zobowiązań”.

Do apelu naszego dołączyli się i studenci. Jesteśmy przekonani, że w ślad za członkami AZS z II roku geografii przy budowie hali nie zabraknie i ich kolegów. Czekamy na dalsze zgłoszenia.

**Jeszcze jeden rekord
Zybiny**



Podczas zawodów w Stalinabadzie — Zybina ustanowiła rekord świata w pchnięciu kula, osiągając wynik 16.45. Poprzedni rekord należał także do Zybiny i wynosił 16.32.



**Rewanż
za
mistrzostwa
Polski**

Elita żużlowców w Łodzi

Są dyscypliny sportu jak: boks, lekkoatletyka, wioślarstwo, łucznictwo i ostatnio żużel, które potrafiły zająć już odpowiednie pozycje w sporcie europejskim. O Siedle, Chromiku, Kocerze, Drogoszu, Wiśniowskiej czy Szwendrowskim głośno jest w całej Europie.

Piszemy o tym dlatego, że będąc niemal w przededniu wielkich wyścigów motocyklowych na żużlu z udziałem najwybitniejszych naszych zawodników, pragniemy zwrócić szczególną uwagę na wielki rozwój sportu

motocyklowego w naszym kraju ze specjalnym uwzględnieniem wyścigów żużlowych.

Dziś na wszystkie u nas organizowane wyścigi żużlowe narzuć trzeba z perspektywy przyszłości osiągnięć technicznych, zdobywania coraz większej rutyny tak bardzo potrzebnej w okresie przygotowań do mających się odbyć w Polsce eliminacji mistrzostw świata.

Wiemy, że wyścigi rozgrywane na żużlu cieszą się dużym powodzeniem w Warszawie, Wrocławiu, Lesznie, Bydgoszczy i oczywiście w Łodzi. Wiemy również o tym, że mistrz Polski Szwendrowski w czasie ostatniego pobytu w Warszawie pokonał mistrza świata Anglika Cravena. W tegorocznym sezonie żużlowym nasi osiągnęli znacznie cenniejsze sukcesy sportowe niż kolary, czy piłkarze i nie dziwnego, że na nich się teraz zwraca uwagę, że stają się oni faworytami miłośników sportu.

**Górniki (Wałbrzych) —
zwycięża
Naprzód (Lipiny) 2:1**

W Lipinach rozegrano w czwartek 10 bm. zaległe spotkanie II ligi piłkarskiej między miejscowym Naprzodem i Górnikiem Wałbrzych. Zwyciężyli piłkarze Górnika — 2:1 (2:1).

Ze względu na drużynę wałbrzyską awansowała z dziesiątego, na szóste miejsce w tabeli.

**Żużlowcy szwedzcy
znów przyjadą
do Polski**

Na zaproszenie ZS Budowlani do Polski przyjadzie team złożony z zawodników dwu klubów szwedzkich — Kaparna i Filberta. W jego składzie utrzymamy zdobywcę 5 miejsca w tegorocznym mistrzostwach świata — Fundina, jednego z najlepszych żużlowców szwedzkich — K. Carlssona oraz pięciu młodych, mało jeszcze znanych zawodników.

Reprezentacja Budowlanych zostanie wzmocniona.

Pierwsze spotkanie rozegrane będzie 18 bm. w Lublinie. Drużyna Budowlanych wystąpi w składzie: Fijałkowski — Goździk, Zenderowski — Staszczak oraz Szwendrowski — Kapala i rezerwowi Spychała.

Rewanż odbędzie się 20 bm. w stołecznej. Parę kadrową stanowić będą tym razem Raniszewski — Polukard, a w rezerwie pozostanie Kapala.

Ze względu na duże zainteresowanie się tą imprezą organizatorzy proszą zwolenników sportu żużlowego o wcześniejsze zapoznanie się w bilety wstępu w następujących punktach przed sprzedażą: MPK — ul. Piotrkowska 77 (od godz. 8 do 20) i w sekretariacie ZS Sparta przy ul. Północnej 36.

Niedzielne wyścigi zapowiadają się tym ciekawiej, że będą one miały charakter rewanżu za rozegraną ostatnio we Wrocławiu eliminację mistrzostw Polski.

★ Czterech kandydatów do spadku

★ Czy na mistrza poczekamy 2 tygodnie?

Jeśli ktoś chciał dopatrywać się niespodzianek w niepowodzeniach Włókniarza łódzkiego do niedawna odgrywającego dominującą rolę w I lidze, a od szeregu tygodni grającego właściwie bez obrony, to jakże w takim razie przyjmie ostatnie sukcesy piłkarzy Ruchu, którzy tuż przed zakończeniem batalii mistrzowskiej „złapali” formę?

Wspaniałe zwycięstwo nad Kolejjarzem, a ostatnio jeszcze bardziej wartościowy sukces śląskiej drużyny odniesiony w Warszawie, równoznaczny z całkowitym przekreśleniem aspiracji stołecznej Gwardii do tytułu mistrza, sprawiły, że Ruch tak dalece wzmocnił swoją pozycję, iż jeśli w dwóch ostatnich spotkaniach nie opuści go szczęście, może pretendować nawet do tytułu wicemistrza Polski. A ma ku temu wielkie szanse, bowiem ostatnie dwa mecze rozegra u siebie:

w najbliższą niedzielę zmierzy się z Lechią, a następnie aż po dwutygodniowej niewiadomo komu potrzebnej przerwie a więc wtedy, gdy wszystkie drużyny pierwszoligowe będą już odpoczywały — z Wisłą.

Dzisiaj na placu boju o tytuł mistrza utrzymali się tylko CWKS i sosnowiecka Stal. Kandydatom na mistrza pozostały do rozegrania jeszcze dwa spotkania, z tym, że jedno muszą rozegrać ze sobą. Jeśli w najbliższą niedzielę Stal zwycięży w Krakowie Garbarnię, a CWKS grając w Szczecinie pokona Włókniarza, wówczas rozstrzygające znaczenie dla losów tytułu mistrza będzie miał wynik meczu Stal — CWKS, na który będziemy musieli poczekać do 20 bm.

Natomiast jeśli chodzi o spadek, cierpliwość kibiców piłkarskich nie będzie wystawiana aż na tak długą próbę. Rozstrzygnięcie zapadnie już w niedzielę. Kandydatów mamy czterech, bo w obecnej sytuacji posiadanie 17 punktów nie gwarantuje utrzymania się w lidze. Równie dobrze może z niej spaść Kolejjarz zajmujący 9 miejsce, jak ostatnia w tabeli Polonia bytomska.

Największe zaciekanie wzbudza spotkanie w Bydgoszczy tej właśnie Polonii, z Gwardią, choć nie mniejsze znaczenie będą miały wyniki niedzielnych zawodów w Poznaniu Kolejjarza z Wisłą oraz stołecznej Gwardii z Górnikiem. Wydaje się, że Górniki ma tu do odegrania najtrudniejszą rolę, zwłaszcza, że ostatni swój mecz o tak wielkim dla siebie znaczeniu musi rozegrać w Warszawie. Mimo całego uznania dla niezwyklej ambicji sympatycznego zespołu Górników niewiele mu możemy przypisać szans w tym spotkaniu. Wygrana z Gwardią przyjmijmy jako wielką niespodziankę.

Gwardia bydgoska i Kolejjarz znajdują się w o tyle lepszej sytuacji, że tak decydujące dla swych dalszych losów spotkania rozegrają u siebie.

W II lidze wynik meczu Górniki (Zabrze) i CWKS Bydgoszcz potwierdził to, o czym mówiliśmy nieoficjalnie od dłuższego już czasu — awans Budowlanych i Górnika do I ligi. Spośród niedzielnych spotkań mistrzowskich ogólna uwaga zwrócona jest na stadion w Kielcach, na którym miejscowa Gwardia w spotkaniu z Górnikiem (Wałbrzych) będzie usiłowała odnieść zwycięstwo, w tym przeświadczeniu, że jeśli AKS powinnie się noga w Lesznie nie spadnie ona do niższej klasy. Pozosta-

**W Londynie
Wolverhampton —
Dynamo (Moskwa)
2:1**

Piłkarski mistrz Związku Radzieckiego moskiewskie Dynamo spotkało się z I-ligową drużyną angielską Wolverhampton Wanderers.

Mecz, który rozegrano przy świetle elektrycznym zakończył się zwycięstwem piłkarzy angielskich 2:1 (1:0). Spotkanie odbyło się w Wolverhampton.



PIĄTEK, 11 LISTOPADA

12.15 Muzyka rozrywkowa. 12.40 Aud. szkolna dla klas I i II. 13.00 „Córka Rozesa” — uwertura. 13.10 Pieśni ludowe. 13.25 Polska muzyka rozrywkowa. 14.10 „Dzieje jednego pocisku” — fragm. pow. 14.30 Koncert skrzypcowy. 15.00 Pieśni i tańce ludowe. 15.25 Koncert orkiestry. 16.00 Muz. operetkowa. 17.00 „Z życia Łódzkiego dziennik radiowy. 17.45 (L) Muz. operowa. 18.00 (L) „Ślad naszych interwencji”. 18.20 Utwory na obój i fortepian. 18.40 Koncert chóru. 19.00 Muzyka i aktualności. 19.25 Reportaż literacki. 19.40 „Kompozytor tygodnia”. 20.25 Aud. aktualna. 20.40 Muzyka taneczna. 21.50 Kronika sportowa. 22.00 Koncert symfoniczny. 22.20 Felieton. 22.30 D. koncertu symfonicznego. 23.33 Muzyka taneczna.

WAŻNE TELEFONY

Pogot. Miłocynne 253-33
Pogot. Ratunkowe 254-44
Straż Pożarna 8
Kom. Miejska MO 253-60
Miejski Ośr. Infor. 159-15

TEATRY

NOWY (Wieckowskiego 15) g. 19 „Don Juan”.
JARACZA (Jaracza 27) g. 19 „Krakowiacy i górale”.
POWSZECHNY (Obr. Stalingradu 21) g. 19 „Mazepa”.
MŁODEGO WIDZA (Młodzińskiego 4a) godz. 19 „Moralność pani Dulskiej”.
PINOKIO (Kopernika 15) nieczynny.
ARLEKIN (Piotrkowska 152) g. 17 „Jaś i Małgosia”.

* KINA *

BALTYK (Narutowicza 20) „Dom na przedmieściu” g. 16, 18, 20, dozw. od lat 14.
GDYNIA (Tuwima nr 2) Program filmów dokumentalnych „Błękitny Krzyż” g. 18, 19, 30 dozw. od lat 7. Progr.

CO? GDZIE? KIEDY?

dla najmłodszych „Król Lewna Zabka” g. 16, 17.
MŁODA GWARDIA (Zielona 2) „Wesołe gwiazdy” g. 16, 18, 20, dozw. od lat 7.
MUZA (Piłkarska 179) „Konik polny” g. 18, 20, dozw. od lat 12.
PIONIER (Franciszkańska 31) „Mały niekier” g. 17, 19, dozw. od lat 14.
POKÓJ (Kazimierza 6) „Urok szatana” g. 17, 19, dozw. od lat 14.
POLONIA (Piotrkowska 67) „Przed sądem” g. 15, 15, 18, 20, 15, dozw. od lat 14.
PRZEDWIOSNIE (Zeromskiego 76) „Romeo i Julia” g. 18, 20, dozw. od lat 12.
I MAJA (Kilińskiego 178) „Jutro będzie za późno” g. 17, 19, dozw. od lat 16.
BOMA (Kaliszewskiego 84) „Pierwszy po Bogu” g. 18, 20, dozw. od lat 16.
REKORD (Kaliszewskiego 2) „Umór na sprzedaj” g. 17, 19, dozw. od lat 14.

„Przegląd sportowy nr 5-55” g. 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22 dozw. od lat 7

FOTOPLASTIKON (Piotrkowska 67) „Nowa socjalistyczna Warszawa” g. 14-20

Dyżury apłęk

Piotrkowska 165, Narutowicza 6, Kaliszewskiego 147, Wieckowskiego 21, Karłowicza 48, Przybyszewskiego 41, Limanowskiego 80

AS Al. Kościuszki 48 pełni stałe dyżury nocne

DYŻURY SZPITALI

Położnica — ginekolog: Od g. 8 do 20: Szpital im. dr Jordana, ul. Przyrodnicza 7-9, Od godz. 20 do 8: Szpital im. dr H. Wolf, ul. Lagiewnicka 34-36
Chirurgia: Szpital im. dr Sterlinga, ul. Sterlinga 1-3
Interna: Szpital im. N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22
Laryngologia: Szpital im. N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22

WYDAWCA: INSTYTUT PRASY „CZYTELNIK”. REDAGUJE KOLEGIUM. Redakcja i Administracja Łódź, ul. Piotrkowska 96, Centrala tel. 293-00. Red. nac. — 125-64, 293-00 wewn. 31. Z-cy red. nac. — 112-60 i 293-00 wewn. 50 i 85. Sekr. odpow. — 204-75, 293-00 wewn. 33 i 34. Dział ekonomiczny — 143-80, 293-00 wewn. 54, 55 i 46. Dział miejski — 137-47, 293-00 wewn. 52, 53, 49, 51 i 48. Dział kulturalny — 293-00 wewn. 40, 41 i 39. Redaktor „Panoramy” — 293-00 wewn. 41. Dział sportowy — 208-95, 293-00 wewn. 38. Dział listów i interwencji — 103-01, 293-00 wewn. 36. Dział wojewódzki — 293-00 wewn. 44, 45 i 43. Dział korespondentów — 114-32, 293-00 wewn. 37. Redakcja nocna — 279-76. Kier. administr. — 293-00 wewn. 47. Biuro ogłoszeń. Piotrkowska 96, tel. 111-50, 114-75, 293-00 wewn. 30 czynne 8-15.30, w sobotę 8-12.30.